

LICZNIK GRODZKIEGO

**To już 233 dni
Arogancja
Grodzkiego
nie ustępuje**

s.3

COVID-19

**SZKOŁY POZOSTANĄ
OTWARTE**

Resort zdrowia zapowiada, że nie będzie rekomendacji na szczepu rządowym do zamykania szkół.
– Szkoły muszą pracować dla dobra psychicznego dzieci – oświadczył wczoraj rzecznik MZ Wojciech Andrusiewicz.

s.6

codziennie

Gazeta Polska

Zorganizowane grupy imigrantów z Bliskiego Wschodu zostały przewiezione przez białoruskie służby na zachód i zaczęły forsować zewnętrzną granicę UE. Niemieccy dziennikarze podają, że w najbliższych tygodniach reżim utworzy połączenia lotnicze z kolejnymi regionami Bliskiego Wschodu.

Wtorek 09/11/2021 CENA 2,90 zł (w tym 8% VAT) #225 (3050) / INDEKS 100625 / WYDANIE 1

albicla.com/GPCodzie

twitter.com/GPCodzie

facebook.com/GPCodzie

GPCodzie.pl

ŁUKASZ ENKA ZLECIEŁ ATAK NA POLSKĘ

ŚWIĘTO
NIEPODLEGŁOŚCI:
PONAD
100 WYDARZEŃ

s.15

ŚWIAT

**Wpływowy demokrat nie
chce oddać stanowiska**

Prezydent Senatu New Jersey i jeden z najbardziej wpływowych polityków w regionie, demokrat Steve Sweeney zaszokował Amerykę, przegrywając z szerzej nieznanym kandydatem republikańskim. Teraz jednak odmawia uznania swojej porażki.

s.9

POLSKA

**Odyseusz Tusk prze
do jednego bloku**

Sytuacja na granicy zupełnie przykryła wywiad „Newsweeka” z Donaldem Tuskiem. Lider Platformy przekonuje w nim, że ma plan wygrania najbliższych wyborów. Problem, że jest on taki sam jak Grzegorza Schetyny – jeden anty-PIS-owy blok. Tusk porównuje siebie do Odyseusza...

s.3

ŚWIAT

**Ćwierć miliarda zakażeń
na świecie**

W poniedziałek liczba zakażeń koronawirusem na świecie przekroczyła 250 mln. Najgorsza sytuacja wciąż utrzymuje się w Europie. Zdaniem Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) do końca 2022 r. uda się zapanować nad wirusem.

s.8

GOSPODARKA

**Im gorzej będzie Polakom,
tym lepiej dla opozycji?**

Pojawił się kolejny apel o blokadę unijnych funduszy dla Polski. W „Financial Times” lewicowy publicysta Sławomir Sierakowski stwierdził, że finansowa presja UE zmusi PiS do ograniczenia wydatków na politykę społeczną, co doprowadzi do pogorszenia warunków życia Polaków i upadku rządu.

s.12





Adolf Maria Bocheński

(1909–1944) polski pisarz, publicysta i działacz polityczny

W ogólnej walce o byt walczą bezpośrednio nie narody, lecz państwa. Im który naród posiada silniejsze państwo, tym wyższe stanowisko zajmuje w ogólnej hierarchii narodów.



POGODA

Wtorek 09.11

Dość pogodnie. Opady deszczu na południowym-wschodzie

WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca
06:43	15:55

Imieniny obchodzą: Bogudar, Genowefa, Joanna, Nestor, Teodor, Teodora, Ursyn

Gdańsk 7°C	Lublin 6°C
Katowice 9°C	Kraków 9°C
Łódź 8°C	Poznań 10°C
Warszawa 7°C	Wrocław 11°C

Środa 10.11

Pogodnie

WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca
06:45	15:53

Imieniny obchodzą: Andrzej, Jędrzej, Lena, Leon, Leona, Ludomir, Nela, Nimfa, Probus, Stefan, Uniebog

Gdańsk 10°C	Lublin 9°C
Katowice 11°C	Kraków 9°C
Łódź 10°C	Poznań 10°C
Warszawa 9°C	Wrocław 11°C

PIOTR NISZTOR

Jak Polska samotnie broni UE

Unia Europejska powinna zacząć realnie wspierać Polskę w uszczelnianiu granicy z Białorusią. Oświadczenia plus działalność nielicznego Fronteksu to stanowczo za mało. W końcu chodzi o tysiące migrantów, którzy w większości nasz kraj traktują jako przystanek w drodze na Zachód – do Niemiec, Francji czy Hiszpanii. Dlatego niezrozumiała jest polityka Brukseli z tym związana. Chodzi przecież o bezpieczeństwo wewnętrzne Unii Europejskiej, w które wymierzony jest kryzys migracyjny wywołany i podsycany przez białoruskie KGB, wspierane wydatnie przez rosyjskie służby specjalne. Czego tu można nie rozumieć? Polska jest dziś gwarantem bezpieczeństwa wschodniej granicy UE, która tak mocno w ostatnich miesiącach próbuje upokarzać nasz kraj, nakładając nań jakieś absurdalne kary. Przypadek? Alaksandr Łukaszenka, jak widać, chcąc nie chcąc ma w Brukseli sojuszników.

Rafał Zawistowski



IGOR SZCZESNOWICZ

Sekretna wiedza i lapsus Donalda Tuska

„Zwyrodniała władza ma źródło w psychice przywódców...” i dalej: „Logika władzy takich ludzi jak Kaczyński polega na mnożeniu i intensyfikacji konfliktów i poczucia zagrożenia” – powiedział w niedzielę Donald Tusk. Święte słowa, panie Donaldzie, doskonale opisują to, co dzieje się dziś w europejskich instytucjach, a także to, co działo się w Polsce przed jesienią 2015 r. Istotnie, jeśli przywódca uważa siebie za postać wyjątkową, nieomylną, współobywateli zaś za naiwniaków, których można dowolnie otumaniać, a jedyny jego pomysł na politykę polega na mnożeniu i intensyfikacji konfliktów – to partia pod takim przywództwem robi się zwyrodniała, bo szybko psuje się od głowy. Dotyczy to każdego środowiska, np. sędziów czy unijnych urzędników, którzy przyzwyczaili się, że podstawą działania jest – zamiast rozwiązywania realnych problemów – szukanie wroga. Pan Tusk odnosił wspomniany cytat do prezesa PiS, ale nic, co napisałem powyżej, do Kaczyńskiego nie pasuje, za to doskonale opisuje pana Tuska i jemu podobnych, myślę więc, że to po prostu przejęzyczenie lidera PO. Przypisał liderowi PiS wszystko to, co wie o sobie.



Marcin Wolski

Przedmurze

Narasta groza dokoła,
rosną obawy i naciski.
Nasza obrona stawia czoła...
a opozycja: „Wpuścić wszystkich”...
Choć Łukaszenka, przemytnicy
– scenariusz jasny dla każdego.
Własnego kraju przeciwnicy
wspierają wroga na całego.
Konflikt się wzmacnia, Putin czeka,
kto pierwszy cofnie się ze strachu.
Gdy już „obrońcy praw człowieka”
rozbroją Polskę tak jak Zachód...
Z mediów codziennie ciekną brednie,
a ja nie tracę pewnej miny:
jak pod Chocimiem, jak pod Wiedniem,
znów ten kontynent obronimy!

Ryszard
KapuścińskiKompromitacja
palestry

Któż by się spodziewał, że Polacy, ten żalosny, zacofany, zakompleksiony naród żyjący gdzieś hen na skraju europejskiej cywilizacji wyda na świat takich wybitnych intelektualistów, takich tuzów palestry, jak Jacek Dubois, Roman Giertych i Mikołaj Pietrzak. To dzięki tym mędrcom dowiedzieliśmy się, że są wśród nas, ba, pełnią wysokie funkcje w rządzie niezwykle groźni przestępcy, oskarżani o zbrodnie przeciw ludzkości, ministrowie Zbigniew Ziobro i Bogdan Święczkowski. Panowie mecenasie postanowili ujawnić to światu, i współpracując z Obywatelami RP, Fundacją Otwarty Dialog i KOD, złożyli wniosek do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze o ukaranie tych zbrodniarzy. Zbrodnią, jakiej się dopuścili, są rzekome „nieuzasadnione zatrzymania, wywołanie ludzi w nieznane miejsca, pozbawianie ich kontaktu z prawnikiem, zastraszanie”. Będą sądzeni jak np. serbscy zbrodniarze wojenni, Ratko Mladić czy Stojan Župljanin, skazani za zbrodnie przeciwko ludzkości, w tym morderstwa i tortury, czy dyktatorzy, kanibale i rzeźnicy z Afryki. Zresztą krytycy MTS uważają go za afrykański „sąd kolonialny”, ponieważ większość prowadzonych dotychczas spraw dotyczyło Afryki. Teraz to się zmienia!

Michał
MoskalZjednoczeni
w obliczu wyzwań

W 1918 r. nasi przodkowie genialnie wykorzystali dziejową szansę. Polska nie odzyskała by niepodległości, gdyby nie niezwykle determinacja, prześlana dyplomacja i dekady pracy organicznej na podzielonych między zaborców ziemiach polskich. Kluczową rolę w tym procesie odegrała wielka odpowiedzialność polskiej klasy politycznej, która w obliczu dziejowego przełomu potrafiła się zjednoczyć mimo różnic, często fundamentalnych. Józef Piłsudski, Ignacy Paderewski, Roman Dmowski ramie w ramie wykorzystali swoje talenty, kontakty i atuty, aby po 123 latach niewoli Polska mogła wrócić na mapy świata. To świadectwo powinno być drogowskazem dla współczesnych polityków. Bo choć sytuacja naszego kraju jest inna niż sto lat temu, dziś musimy się mierzyć z mocarstwowymi ambicjami sąsiadów, nieczystymi działaniami wymierzonymi w naszą integralność i bezpieczeństwo, płynącą z zewnątrz dezinformacją, a także z pandemią i zawirowaniami na światowych rynkach. Wyjściu obroną ręką z tych wyzwań pomagają mądre działania naszego rządu, jednak dla ich większego efektu potrzeba też odpowiedzialnej opozycji, której dążenie do przejęcia władzy nie będzie odbywało się kosztem bezpieczeństwa i dobra kraju.



SZACUNEK DLA MUNDURU

APEL \ O to, by w Narodowe Święto Niepodległości okazywać szacunek dla wojskowego munduru, zaapelował szef Ministerstwa Obrony Narodowej Mariusz Błaszczak, informując ponadto, że zdecydował, by tegoroczne święto 11 listopada było również dniem szacunku dla munduru.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 9 LISTOPADA 2021

3

POLITYKA \ Podziały wśród partii totalnej opozycji

Odyseusz Tusk prze do jednego bloku

Sytuacja na polsko-białoruskiej granicy zupełnie przykryła wywiad „Newsweeka” z Donaldem Tuskiem. Nowo wybrany lider Platformy Obywatelskiej przekonuje, że ma plan wygrania najbliższych wyborów. Problem, że jest on taki sam jak Grzegorza Schetyny – ma być jeden anty-PiS-owy blok. Tusk skromnie porównuje siebie do Odyseusza...

Jacek Liziniewicz

Pięciostronicowy wywiad z Donaldem Tuskiem koncentruje się wokół jednego tematu – Prawa i Sprawiedliwości. Nie ma również za wiele o tym, co Platforma Obywatelska chce zrobić po zwycięstwie wyborczym. – W Platformie stron zapisanych na temat tego, co zrobimy po zwycięstwie, są setki. Mówię to bez lekceważenia – twierdzi Donald Tusk, po czym dodaje, że kwestia programów jest niezbyt istotna. – Proszę bardzo, jestem gotów na najbardziej gruntowną krytykę ze strony smakoszy polityki, programów i projektów na przyszłość, więc nie mam nic przeciwko tezie, że Tusk zredukował swoją rolę do tego, który ma pokonać PiS

– mówi przewodniczący PO. W wypowiedziach wraca również do narracji z lipca, gdy dzielił partie polityczne w kategoriach dobra i zła. W wywiadzie dostaje się również Lewicy, która jego zdaniem nie określiła się jednoznacznie w obozie opozycyjnym wobec PiS. Lider PO wspomina Szymona Hołownię w jednym miejscu, a o PSL nie ma ani jednego słowa. Czytelnik może wręcz wyjść z założenia, że zasilili one blok Koalicji Obywatelskiej. – Myślę, że Donald Tusk ma trochę nieuzasadnione przekonanie, że wszyscy na opozycji go lubią i uważają za męża opatrznościowego. Mam wrażenie, że to nie jest do końca w ten sposób, ale rzeczywiście jeżeli Donald Tusk atakuje Lewicę, to z kolei drugi popisał przed chwilą Sławomir Nitras. Jeden z czołowych polityków Platformy Oby-



| fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

watelskiej, obrażając jednocześnie i jednego z liderów Polskiego Stronnictwa Ludowego, i wszystkich rolników, używając słowa „rolnik” z pogardą – mówił wczoraj PR1 Radosław Fogiel, rzecznik PiS. Tusk, żeby wyjaśnić swoją rolę, sięgnął po mitologię. – Z bohaterów „Iliady” i „Odysei” najbardziej sobie cenię jednak Odyseusza, bo był sprytny i skuteczny, a przy tym wierny. Moja obecna misja to dla mnie trochę powrót do Itaki – mówi Tusk. Dla nieznających mitologii – Odyseusz, powracając na wyspę Itakę z wojny trojańskiej, przybył pod postacią żebraka. Następnie wziął udział w zawodach o rękę swojej żony. Gdy okazało się, że jako jedyny z uczestników konkursu był w stanie podołać zadaniu, ujawnił swoją tożsamość..., a następnie zabił swoich konkurentów.

Trwa spór wokół Marszu Niepodległości

MANIFESTACJA \ Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił wniosek prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry, który dotyczył wstrzymania wykonania decyzji sądu zakazującej rejestracji Marszu Niepodległości jako zgromadzenia cyklicznego. Sytuacja 11 listopada będzie napięta, ponieważ tego dnia w stolicy odbędzie się kilka zgromadzeń, także skrajnie lewicowych.

Zbigniew Ziobro w piątek złożył skargę nadzwyczajną do Sądu Najwyższego w sprawie zgromadzenia. Wcześniej Sąd Apelacyjny w Warszawie utrzymał w mocy uchylenie decyzji wojewody o rejestracji wydarzenia cyklicznego. Wniosek w tej sprawie złożył prezydent stolicy Rafał Trzaskowski. Prezes Stowarzyszenia Marsz Niepodległości Robert Bąkiewicz poinformował w komunikacie, że manifestacja się odbędzie. Organizatorzy poszukują różnych legalnych rozwiązań. W miejscu marszu swoje zgromadzenie zapowiedziały środowiska feministyczne. W sieci pojawiły się niepotwierdzone informacje, że również niemiecka Antifa planuje pojawić się 11 listopada w Warszawie.

Rok temu podczas zgromadzenia doszło do skandalicznych działań funkcjonariuszy przeciwko uczestnikom. Oddziały pobiły m.in. dziennikarzy rejestrujących zdarzenia na stacji Warszawa Stadion. W tej sprawie Komenda Stołeczna Policji przeprowadziła czynności wyjaśniające, ale zakończyły się one odstąpieniem od wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Śledztwo prowadzi natomiast Prokuratura Okręgowa Warszawa-Praga. Jak dowiedziała się „Codzienna”, postępowanie dotyczące przekroczenia uprawnień przez policjantów wciąż trwa. Prowadzone są przesłuchania funkcjonariuszy, którzy brali udział w zabezpieczeniu.

Hubert Kowalski

Arogancki Grodzki

SKANDAL \ Na portalu Niezależna.pl znajduje się licznik, który pokazuje, jak długo marszałek Senatu Tomasz Grodzki odwleka głosowanie nad immunitetem. Obecnie wskazuje on już 233 dni.

Dni mijają, a marszałek Senatu wciąż nie odpowiedział na zarzuty stawiane mu przez prokuraturę, dotyczące tzw. afery kopertowej. Tomasz Grodzki nie tylko nic nie robi sobie ze stawianych mu zarzutów, ale próbuje odwracać uwagę od sprawy i jeździ po różnych krajach Europy, opowiadając, jak źle się dzieje w Polsce. W ostatnich dniach polityk ten odwiedził Danię. Wizytę tę skomentował na Twitterze publicysta Rafał Ziemkiewicz. „Koperciarz Grodzki ogłasza w duńskim portalu, że w Polsce rządzi »autorytarny reżim«, a wybory prezydenckie zostały sfałszowane. Zbydlęcenie PO i całej lewicowo-liberalnej opozycji nie ma granic” – napisał.

(as)

Róża pod stołem

ABSURD \ Eurodeputowana Róża Maria Barbara Gräfin von Thun und Hohenstein kilka miesięcy temu rozstała się z Platformą Obywatelską, gdy notowania partii zaczęły drastycznie topnieć. Teraz publicznie ujawniła swój stosunek do języka polskiego. Parlamentarzystka, która reprezentuje Polskę w Unii Europejskiej, przyznała, że... chowa się pod stół na dźwięk naszego języka.

Polityk związana z tzw. Europejską Partią Ludową, którą kieruje Donald Tusk, wystąpiła na wiecu zwołanym w Tarnowie przez Komitet Obrony Demokracji. To tam właśnie ogłosiła zebranym działaczom lewackich formacji, że słysząc wystąpienia w języku polskim, chowa się pod stół. Jak podaje portal TVP Info, spotkanie było wydarzeniem lokalnej inicjatywy KOD. Jednym z tematów dyskusji, jaki zaproponowała Thun, była kwestia tożsamości narodowej. Tłumaczyła uczestnikom spotkania KOD, czym jest obywatelstwo, a czym narodowość. – Czym jest przynależność do narodu? Mówimy na ogół „tożsamość narodowa”, ale przecież tożsamość ma tysiące

elementów – mówiła, nie wyjaśniając, który z tych elementów uznaje za własny. Róża Maria Barbara Gräfin von Thun und Hohenstein znów dała się poznać z niezbyt dobrej strony. Już pierwsze hasła, jakie wyszukiwarki wyświetlają po wpisaniu jej imienia i nazwiska, to „5 najgłupszych wypowiedzi” i „Zabawne momenty”. Trudno zdecydować się, jaką wypowiedź europosłanki zakwalifikować do głupich, zabawnych, a którą do niebezpiecznych. Tak było np. gdy Thun stwierdziła, że mieszanie imigrantów w zamachy to koszmarny grzech, a słowa premier Szydło na ten temat to dyrdymały.

Piotr Korycki

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

15

KULTURA

16-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



BRUKSELA ZNÓW OSĄDZA POLSKĘ

POLITYKA \ To kolejny wyrok, w którym ETPCz kwestionuje polską Krajową Radę Sądownictwa, uwzględniając kuriozalną zasadę, że są państwa dojrzałych demokracji mogące mieć skrajnie polityczny sposób wyboru sędziów (Niemcy) oraz państwa wymagające kurateli (Polska) – ocenił wiceszef MS Sebastian Kaleta.

GRANICA \ Tłum migrantów od Łukaszenki próbował sforsować granicę Polski

Atak na polską granicę

Wczoraj rano w stronę polskiej granicy wyruszył cały tabun migrantów, głównie młodych mężczyzn, prowadzony w asyście białoruskich służb. Według informacji rządu w pobliżu granicy przebywa od 3 do 4 tys. migrantów. – Kolejne transporty docierają do Białorusi z krajów arabskich. Polskie granice są atakowane w zorganizowany sposób, będziemy wzmacniać siły – przekazano.

Adrian Siwek

Albicla.com/AdrianSiwek

Nagrania zamieszczone w internecie przez polskie służby pokazywały, z jak wielkim naporem spotkają się polscy pogranicznicy. – Widać, że operacja jest jawnie prowadzona przez państwo białoruskie, które już w żaden sposób tego nie ukrywa – ocenił w rozmowie z portalem Niezależna.pl poseł Prawa i Sprawiedliwości, wiceszef sejmowej komisji obrony narodowej Bartosz Kownacki.

Grupa ta w stronę granicy przemieszczała się pod ścisłą kontrolą białoruskiego reżimu. – Kolejne informacje pokazują, że grupa jest pod ścisłą kontrolą uzbrojonych Białorusinów. To oni decydują, którądy przemieszcza się grupa. To kolejna wroga białoruska akcja wymierzona w Polskę – relacjonował rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn.

Napór na granicę

Po południu doszło do pierwszej próby sforsowania polskiej granicy przez dużą grupę migrantów. Polskim służbom udało się jednak powstrzymać napór. Film z wydarzenia został opublikowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji opublikowało film, na którym widać, jak wyglądało całe zdarzenie – przekazał resort.

Mimo odparcia pierwszego naporu sytuacja na granicy nie uległa poprawie. W rejonie Kuźnicy doszło do kolejnej próby naporu na polską granicę. Uchodźcy zachowywali się agresywnie, obrażali funkcjonariuszy, a za pomocą nożyc oraz łopat próbowali przeciąć oddzielający ich od polski drut kolczasty. – Wydarzenia w rejonie Kuźnicy odbywają się w obecności i pod kontrolą białoruskich służb – poinformowało Ministerstwo Obrony Narodowej.

„W tej chwili pod Kuźnicami trwa regularna bitwa. Straż Graniczna, Policja i Wojsko Polskie bronią naszej grani-



Polski rząd jest zdeterminowany i będziemy bronić bezpieczeństwa naszego kraju oraz całej UE, mając na uwadze przede wszystkim interes państwa i bezpieczeństwo polskich żołnierzy, funkcjonariuszy Straży Granicznej i obywateli – powiedział premier Morawiecki w sprawie ataku migrantów na polską granicę | fot. Twitter/d



| fot. Twitter/d

cy przed atakiem migrantów inspirowanym i przygotowanym przez Łukaszenkę” – napisał Maciej Wąsik, wiceszef MSWiA na Twitterze. „Pamiętajcie, polskie służby bronią nas, ale potrzebują naszego wsparcia! Nie żałujcie Im tego!” – dodał.

Rząd jest zdeterminowany

Marszałek senior, były minister obrony narodowej Antoni Macierewicz w rozmowie z portalem Niezależna.pl ocenił, że należało spodzie-

wać się, iż właśnie teraz dojdzie do wzmożonego ataku. – Zbliżająca się zima, która utrudni prowadzenie tego typu ataku przy pomocy migrantów, zapowiadała, że właśnie w listopadzie nastąpi najsilniejsze uderzenie na Polskę – powiedział. – Mamy do czynienia ze wzmożonym atakiem, który będzie trwał przez najbliższe dni, i jestem przekonany, że do tego polskie służby, polskie siły były przygotowane, ponieważ ta sprawa była zupełnie jasna,

zwłaszcza że od kilku dni miało miejsce już zupełnie jawne koncentrowanie sił do tego wydarzenia – dodał.

Wsparcie dla polskich służb zapowiedział premier Mateusz Morawiecki. – Polski rząd jest zdeterminowany i będziemy bronić bezpieczeństwa naszego kraju oraz całej UE, mając na uwadze przede wszystkim interes państwa i bezpieczeństwo polskich żołnierzy, funkcjonariuszy Straży Granicznej i obywateli – przekazał.

Podczas starć na granicy dochodziło także do licznych prowokacji. Na jednym z nagrań widać, jak mężczyźni dmuchają dymem papierosowym w oczy dziecka, by wywołać łzy. Niedługo później zdjęcie tego samego chłopca z „zapłakаныmi oczami” służyło za ilustrację do materiału „Gazety Wyborczej” o „użyciu gazu łzawiącego przez polskie służby”. Polskie służby rzeczywiście używały gazu, ale był on stosowany wobec agresorów, którzy próbowali przecinać ogrodzenie.

A opozycja swoje...

Totalna opozycja wydaje się kompletnie nie zdawać sprawy z powagi sytuacji i mimo jawnego ataku na polską granicę wciąż przekonuje, że na granicy mamy do czynienia z niewinnymi uchodźcami, którzy są bestialsko powstrzymywani przez pol-

skie służby. „Sytuacja na granicy jest poważna. Mamy tam ok. 1000 zdesperowanych, zziębniętych cywilów. Oprócz cywilnych środków powstrzymywania trzeba być gotowym z pomocą humanitarną. Co na to Polska prawica: »wojna«, »atak«, »święta granica«. Przepraszam, ale Polska prawica jest najgłupsza” – grzmiał w mediach społecznościowych poseł Lewicy Maciej Gdula. Wsparcie dla polskich służb zadeklarował jednak lider PSL Władysław Kosiniak-Kamysz. – Fundamentalnie nie zgadzam się z obecną władzą, ale gdy idzie o polską rację stanu, musimy być solidarni i odpowiedzialni ponad politycznymi podziałami – zaznaczył.

Na wydarzenia na polskiej granicy zareagowano także za granicą. – To kontynuacja rozpaczliwych prób reżimu Aleksandra Łukaszenki, by wykorzystywać ludzi do destabilizowania Unii Europejskiej – oświadczył w poniedziałek rzecznik Komisji Europejskiej Adalbert Jahnz, pytany o rozwój sytuacji na granicy polsko-białoruskiej. Głos zabrał także chargé d'affaires USA w Polsce Bix Aliu. „Reżim Łukaszenki naraża życie i zdrowie migrantów. Wrogie działania Białorusi niebezpiecznie zaostrzają sytuację na granicy z UE i NATO i muszą się natychmiast zakończyć” – napisał na Twitterze.

PONAD 23 MILIARDY ZŁOTYCH NA INWESTYCJE



**POLSKI
ŁĄD**

RZĄDOWY FUNDUSZ POLSKI ŁĄD
PROGRAM INWESTYCJI STRATEGICZNYCH

Ponad 23 miliardy z rządowego funduszu
– może z nich skorzystać każda gmina w Polsce.
To pieniądze przeznaczone przez rząd na: drogi,
wodociągi, ekologię, edukację dzieci i obiekty sportowe.

Bo Twoja okolica zasługuje na wielkie inwestycje.

Rządowy Fundusz Polski Łąd
Program Inwestycji Strategicznych.

Po prostu inwestujemy w Polskę.

Program realizowany jest poprzez promesy inwestycyjne
Banku Gospodarstwa Krajowego.

www.bgk.pl

BGK
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO



NITRAS PAJACEM DLA SAWICKIEGO

OPOZYCJA \ Dla mnie poseł Sławomir Nitras (KO) to pajac, który uprawia politykę, więc nie mam zamiaru odnosić się do jego wpisów – podkreślił w rozmowie z PAP Marek Sawicki. Według posła PSL Platforma Obywatelska jest środowiskiem, które zostało zdominowane przez „lewactwo obyczajowe”.

PANDEMIA \ Liczba osób w pełni zaszczepionych w Polsce wynosi 20,06 mln

Szkoły pozostaną otwarte

Resort zdrowia zapowiada, że nie będzie rekomendacji na szczeblu rządowym do zamykania szkół. – Nie będzie żadnych odgórnych decyzji, aby zamykać szkoły. Szkoły dla dobra psychicznego dzieci muszą pracować – oświadczył wczoraj rzecznik ministerstwa zdrowia Wojciech Andrusiewicz. Decyzję w sprawie ewentualnego zamknięcia szkoły podejmuje jej dyrektor po konsultacji z inspekcją sanitarną.

Paweł Tunia

Albicla.com/PawełTunia

Wojciech Andrusiewicz apelował wczoraj, aby nosić maseczki, szczególnie w sytuacji, kiedy nie można zachować odpowiedniej odległości od innych osób, co będzie miało miejsce m.in. podczas marszów w przypadające w czwartek Narodowe Święto Niepodległości. – Wiadomo, że gromadzimy się na dworze, tak jak miało to miejsce 1 listopada. Wówczas państwo mieli do czynienia z apelem ministra zdrowia, by nosić maseczkę, jeżeli nie jesteśmy w stanie zachować dystansu, by chronić zdrowie swoje i innych – podkreślał rzecznik.

W Lublinie minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek powiedział, że

przeciw COVID-19 jest już zaszczepiony podwójną dawką i czeka, aż minie 6 miesięcy, aby przyjmując dawkę przypominającą. – Jestem na Lubelszczyźnie, gdzie liczba zakażeń jest bardzo duża. Co prawda w liczbach bezwzględnych nie jesteśmy liderem, na szczęście dynamika wzrostu wyhamowuje, co jest dobrym prognostykiem, natomiast jest to bardzo duża liczba zakażeń, dlatego apelujemy do wszystkich: szczepmy się. Również trzecią dawką – apelował Czarnek. Minister odniósł się m.in. do przypadków śmierci pacjentów niezaszczepionych, którzy posiadali jednak fałszywe paszporty covidowe. – Takie sytuacje powinny wszystkim dawać do myślenia. To są rzeczy, które działają nie tylko na



fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

szkodę całego społeczeństwa, ale przede wszystkim na szkodę człowieka, który udawał, że jest zaszczepiony – wskazał.

Czarnek mówił o nauce stacjonarnej obowiązującej w tym roku szkolnym. – System, który dzisiaj funkcjonuje w szkołach, jest systemem optymalnym – ocenił minister, podając, że według piątkowych danych w Polsce 87 proc. szkół pracuje w trybie stacjonarnym, a na 22 tys. placówek w trybie zdalnym pracuje 120 szkół. – Ponowne przechodzenie na jakikolwiek tryb zdalny w szkołach jest niemożliwe z powodu spustoszenia, które wśród dzieci wywołało przebywanie w domach na nauce zdalnej w drugiej i trzeciej fali. To, co było koniecznością wówczas, dzisiaj koniecznością nie jest – stwierdził szef resortu zdrowia.

Hieny cmentarne z opozycji

SKANDAL \ Okoliczności tragicznej śmierci 30-letniej kobiety z Pszczyny zaczynają być jednoznaczne i nie mają nic wspólnego z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Podkreślają to nawet przedstawiciele rodziny zmarłej. To wszystko jednak nie przemawia do polityków Koalicji Obywatelskiej, Polski 2050 i Lewicy, którzy usilnie próbują wmówić społeczeństwu, że za tę tragedię odpowiedzialny jest rząd Zjednoczonej Prawicy.

Od kilku dni Polska żyje tragedią 30-latki z Pszczyny, która zmarła 22 września w szpitalu powiatowym, będąc w 22. tygodniu ciąży. Lekarze mieli się wstrzymać z usunięciem nienarodzonego dziecka do czasu, aż przestanie bić jego serce. Pani Iza zmarła z powodu wstrząsu septycznego.

Rodzina zmarłej zawiadomiła organy ścigania o możliwości popełnienia przestępstwa tzw. błędu lekarskiego. Bliscy wraz z ich pełnomocniczką stoją na stanowisku, że lekarze zbyt długo zwlekali z zakończeniem ciąży, co przyczyniło się do zgonu. Sprawę bada prokuratura, kontrolę w placówce rozpoczął też Departament Kontroli Narodowego Funduszu Zdrowia. Szpital zawiesił natomiast realizację kontraktów dwóch lekarzy,

którzy pełnili dyżur w czasie pobytu pacjentki w szpitalu.

Jednocześnie zarząd placówki w wydanym oświadczeniu zapewnił, że jego personel zrobił wszystko, by uratować pacjentkę i jej dziecko, a decyzje lekarskie zostały podjęte z uwzględnieniem obowiązujących w Polsce przepisów prawa oraz standardów postępowania.

Jednak obowiązujące w Polsce przepisy wyraźnie mówią, że w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia kobiety zakończenie ciąży jest zgodne z prawem.

To wszystko nie przemawia jednak do dużej części polityków opozycji oraz ich sympatyków, którzy winą za śmierć 30-letniej kobiety próbują obarczyć rząd Zjednoczonej Prawicy oraz Trybunał Konstytucyjny. Jednak

na intencyjność zachowania totalnych może wskazywać to, że całą sprawą zainteresowali się dopiero po sześciu tygodniach od tragedii. Ponadto, w internecie krąży wiele zdjęć polityków, którzy brali udział w weekendowych marszach pod hasłem „Ani jednej więcej” poświęconych pamięci pani Izy. Duża część z opozycyjnych parlamentarzystów na fotografiach nie wykazuje żadnej zadumy, a wręcz przeciwnie – na ich twarzach dostrzec można uśmiechy. To zachowanie wywołało falę negatywnych komentarzy użytkowników internetu, którzy wprost zarzucają politykom biorącym udział w weekendowych demonstracjach chęć zabicia politycznego kapitału na ludzkiej tragedii.

Jan Przemyski, PAP

Granica w ogniu

„GAZETA POLSKA” \ Wydaje się, że nasza wschodnia granica zaczyna być ewenementem na skalę światową. Po jednej jej stronie gromadzą się hordy agresywnych mężczyzn z połowy globu, gotowych w każdej chwili do fizycznego ataku, z drugiej zaś stają tabuny idiotów rozkładających szeroko ręce i wskazujących, gdzie w ojczyźnie znaleźć potencjalne ofiary zamachów bombowych. O problemie w najnowszym numerze tygodnika „Gazeta Polska” pisze Antoni Rybczyński.

Były kłamstwa o afgańskich uchodźcach, potem medialna szopka w Usnarzu, wreszcie operacja „Dzieci z Michałowa”. Nie zadziałało. Białoruskie i rosyjskie służby uruchomiły więc ostatni, najgroźniejszy etap wojny hybrydowej: działania siłowe, prowokacje z użyciem broni i... zawołane pretensje terytorialne – przypomina publicysta w tekście „Kotek, dziewczynka i zielone ludziki”.

Temat nielegalnych imigrantów powraca także w artykule Huberta Kowalskiego. Jak pisze publicysta w materiale „Imigranci na sprzedaż”, część osób przemycanych przez

Polskę na Zachód jest ofiarą handlu ludźmi. „Gazeta Polska” zwraca uwagę na uratowanie przez naszą Straż Graniczną trójki migrantów, w tym dwójki nieletnich, którzy byli kierowani do zachodnich domów publicznych. Inni natomiast wysyłani są do obozów pracy. W tym kontekście autor rozważa cele dywersyjnych wręcz działań grupy „Rodziny bez granic”, która nawoływała do buntu w szeregach polskiej armii i Straży Granicznej.

Polecamy nowy numer „Gazety Polskiej”. Do nabywania od środy, także w wersji elektronicznej.

(PiK)

Mamy zaszczyt zaprosić Państwa na transmisję
uroczystej Gali VI edycji Konkursu

Polski Przedsiębiorca 2020

Gazety Polskiej Codziennie

13 listopada 2021 roku
o godzinie 19:00

Transmisja do obejrzenia na
portalach gpcodziennie.pl,
niezalezna.pl oraz na [fanpage'u](#)
Gazety Polskiej Codziennie

Galę uświetni występ
Bartasa Szymoniaka
Zapraszamy!



**POLSKI
PRZEDSIĘBIORCA
2020**
Gazety Polskiej Codziennie

**Gazeta
Polska**
codziennie

PARTNER GŁÓWNY



PARTNER +



PATRONAT MEDIALNY





MERKEL PODSUMOWAŁA SWOJE RZĄDY

NIEMCY \ W wywiadzie dla rozgłośni Deutsche Welle ustępująca kanclerz Angela Merkel powiedziała, że największe wyzwania podczas 16 lat sprawowania przez nią urzędu to zmasowany napływ uchodźców w 2015 r. i obecna pandemia koronawirusa. Niemcy – jak oceniła kanclerz – „poradziły sobie wówczas z problemem uchodźców”.

PANDEMIA COVID-19 \ USA otwierają granice dla zaszczepionych

Ćwierć miliarda zakażeń na świecie

W poniedziałek liczba zakażeń koronawirusem na świecie przekroczyła 250 mln. Zdaniem Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) do końca 2022 r. uda się zapanować nad wirusem.

Petar Petrović

Albicla.com\PetarPetrovic

Jak wynika z analizy Agencji Reutera, w Europie rejestruje się ponad połowę wszystkich nowych zakażeń – około miliona nowych przypadków co miesiąc. Rekordowe liczby zakażeń notuje się w Grecji, Rosji i na Ukrainie, gdzie zostało zaszczepionych najmniej procentowo osób.

Ekspert wskazuje, że wiele krajów najgorszy okres związany z pandemią ma już za sobą ze względu na szczepienia i odporność uzyskaną po infekcji. Ostrzegają jednak, że nadchodząca zima oraz spotkania świąteczne

mogą sprzyjać większej liczbie zakażeń.

Z danych Uniwersytetu Johnsa Hopkinsa w USA wynika, że ponad połowa światowej populacji nie otrzymała dotąd ani jednej dawki szczepionki. Z tego powodu Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) zaapelowała w ub. miesiącu do przywódców 20 największych światowych gospodarek o utworzenie funduszu finansującego szczepienia w najbiedniejszych krajach.

Tymczasem nie poprawia się sytuacja epidemiczna m.in. w Rosji i na Ukrainie. W obu krajach w ostatnim czasie dochodziło do rekordowych zakażeń i zgonów z powodu korona-

wirusa. W większości regionów Rosji w poniedziałek zakończył się okres przymusowego urlopu w pracy, który wprowadzono pod koniec października z powodu złej sytuacji epidemicznej. Od początku listopada w Rosji wykryto ponad 280 tys. nowych zakażeń, a tylko w minioną sobotę rekordowe ponad 41 tys. infekcji.

Granice dla turystów, także z Polski, otwierają tymczasem Stany Zjednoczone. Warunkiem jest posiadanie dowodu pełnego szczepienia przeciwko koronawirusowi oraz negatywnego testu na obecność COVID-19, który został przeprowadzony nie później niż 72 godziny przed wjazdem. Podróżując



Z danych Uniwersytetu Johnsa Hopkinsa w USA wynika, że ponad połowa światowej populacji nie otrzymała dotąd ani jednej dawki szczepionki | fot. AdobeStock/d

w towarzystwie kogoś zaszczepionego, osoby w wieku od 2 do 17 lat nie muszą przedstawiać dowodu szczepienia, lecz są zobowiązane do wykonania testu maksymalnie trzy dni przed przekroczeniem granicy.

W związku z rosnącą liczbą zakażeń kolejne kraje wprowadzają ograniczenia dla niezaszczepionych. W Austrii do punktów ga-

stronomicznych, hoteli i instytucji kultury będą mogły wejść jedynie osoby zaszczepione lub ozdrowieńcy. Kanclerz Alexander Schallenberg zapowiedział, że przez miesiąc obowiązywać będzie okres przejściowy, by zachęcić ludzi do przyjęcia preparatu.

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Więcej kobiet w fińskiej armii

HELSINKI \ Parlamentarna komisja, złożona z przedstawicieli wszystkich partii politycznych, chce proponować poważne zmiany dotyczące zasad poboru do fińskiego wojska. Politycy chcą, aby kobiety, które ukończyły 18. rok życia, zostały objęte obowiązkiem stawienia się do kwalifikacji wojskowej.

W Finlandii obowiązuje powszechny pobór do wojska. Są nim objęci mężczyźni powyżej 18. roku życia. W zależności od tego, czy żołnierz szkolony jest na szeregowego, podoficera bądź oficera rezerwy, okres służby wynosi odpowiednio 165, 255 lub 347 dni. Wydłużenie okresu służby obejmuje ponadto żołnierzy, którzy szkoleni są m.in. na żandarmów wojskowych, ratowników medycznych oraz kierowców pojazdów opancerzonych. Ustawa regulująca kwestie obowiązkowej służby wojskowej dla mężczyzn umożliwia ponadto realizację zastępczej służby cywilnej, która trwa 347 dni. Począwszy od 1995 r., kobiety w wieku

od 18 do 29 lat mogą służyć w Siłach Zbrojnych Finlandii. Tylko w br. na wstąpienie do wojska zdecydowało się tam ok. 1700 kobiet. W takiej sytuacji fińscy politycy chcieliby zwiększyć liczbę kobiet, które chcą związać się z armią. Jednym z powodów zachęcania kobiet do służby w wojsku jest spadek rekrutacji mężczyzn, m.in. ze względów zdrowotnych oraz osobistych.

Niedawno fińska parlamentarna komisja obrony poinformowała o pracach nad projektem, który objąłby kobiety powyżej 18. roku życia obowiązkiem stawienia się do kwalifikacji wojskowej. Zdaniem polityków takie działanie zwiększyło-

by wiedzę zarówno na temat obronności kraju, jak i swojego stanu zdrowia, a także zapobiegło marginalizacji społecznej.

Emilia Uljas, prezes Fińskiego Stowarzyszenia Szkół Średnich, w rozmowie z fińskim portalem Yle wskazała, że propozycja zmian są krokiem w kierunku bardziej wyrównanego dostępu do służby wojskowej.

Inicjatywę komisji parlamentarnej chłodno przyjęli zaś przedstawiciele fińskiej armii, którzy uważają, że pomysł powszechnej służby wojskowej, mający zapobiegać marginalizacji, nie leży w kompetencji armii. Z kolei lewica chce wprowadzić stanowisko odrębne w raporcie dotyczącym skrócenia służby pozamilitarnej, która obecnie trwa 347 dni.

Rząd nie zajął jeszcze stanowiska w sprawie prac komisji, jednak oczekuje się, że przedstawi bardziej szczegółowe wnioski jeszcze w tym miesiącu. Minister obrony Finlandii Antti Kaikkonen powiedział, że skomentuje sprawę, gdy tylko komisja przedstawi swój raport końcowy.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawełKryszczak

Dżihadysta zaatakował nożem policjantów

FRANCJA \ W poniedziałkowy poranek policjanci przebywający w radiowozie tuż przy komisariacie w Cannes zostali zaatakowani przez uzbrojonego w nóż Algierczyka. Funkcjonariuszom nic się nie stało.

Do napaści na stróżów prawa doszło o godz. 6.35 tuż przy posterunku policji w Cannes. Napastnik otworzył drzwi zaparkowanego radiowozu i dźgnął policjanta w klatkę piersiową. Nóż trafił w kamizelkę kuloodporną, której nie zdołał przebić. Sprawca następnie bezskutecznie próbował trafić drugiego z policjantów. Trzeci z funkcjonariuszy, siedzący na tylnym siedzeniu, trzykrotnie strzelił w stronę zamachowca, poważnie go raniąc. Na miejsce ataku udał się szef francuskiego MSW Gérald Darmanin. Polityk zadeklarował pełne wsparcie dla zaatakowanych policjantów. Służby traktują poniedziałkowy incydent jako potencjalny akt terrorystyczny.

Sprawcą okazał się 37-letni Algierczyk. Jak wynika z relacji świadków, w trakcie napaści mężczyzna wy-

krzykiwał, że „działa w imię proroka”. Media zidentyfikowały go jako Lakhdara B. Zamachowiec dysponował zezwoleniem na pobyt. Od pewnego czasu mieszkał w Cannes. Nie był wcześniej karany.

W ciągu ostatnich miesięcy doszło do kilku ataków na francuskie służby mundurowe. 23 kwietnia 36-letni Tunezyjczyk śmiertelnie ranił nożem policjantkę w komisariacie zlokalizowanym w miejscowości Rambouille. Chwilę po ataku sprawca został zastrzelony. Do podobnego ataku doszło w maju na jednym z posterunków policji w zachodniej Francji. Zradyzalizowany w więzieniu mężczyzna ranił poważnie nożem policjantkę, po czym został zastrzelony przez innych funkcjonariuszy.

Paweł Kryszczak



PROWOKACJA KOMUNISTÓW

CHINY \ Wojsko postawiło makiety amerykańskiego lotniskowca i innych okrętów na poligonie na pustyni Takla Makan w regionie Sinciang, być może jako cele do testów rakiet balistycznych – podała Agencja Reutera.



BIDEN NA CENZUROWANYM

USA \ Na rok przed wyborami do Kongresu poparcie dla prezydenta Joeego Bidena spadło do najniższego poziomu – 38 proc. – wynika z sondażu przeprowadzonego na zlecenie dziennika „USA Today”.

WOJNA HYBRYDOWA \ Na granicy z Białorusią narasta agresja imigrantów

Łukaszenka zlecił atak na Polskę

Zorganizowane grupy imigrantów z Bliskiego Wschodu zostały przewiezione przez białoruskie służby na zachód i zaczęły forsować zewnętrzną granicę UE. Niemieccy dziennikarze podają, że w najbliższych tygodniach reżim utworzy połączenia lotnicze z kolejnymi regionami Bliskiego Wschodu.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/Joanna Kowalkowska

Setki osób z plecakami i śpiworami ruszyły wczoraj na białorusko-polskie przejście graniczne Bruzgi-Kuźnica w celu wkroczenia na teren UE. Wędrowną tłum na bieżąc relacjonowano w mediach społecznościowych, gdzie publikowano nagrania wideo przedstawiające zorganizowane grupy imigrantów z Bliskiego Wschodu zbliżające się do polskiej granicy w asyście uzbrojonych ludzi w mundurach.

O planowanym masowym ruszeniu na Polskę już w niedzielę wieczorem informował niezależny białoruski dziennikarz Tadeusz Giczan, który zauważył zniknięcie grup imigrantów do tej pory koczujących na ulicach Mińska. – Prawie żadnych migrantów w Mińsku.



| fot. YouTube/d

Dziś tysiące z nich wywieziono ze stolicy na przejście Kuźnica-Bruzgi, aby w jednej dużej grupie próbować szturmować granicę z Polską – relacjonował Giczan.

Do niezwykle napiętej sytuacji na granicy polsko-białoruskiej odniosło się w specjalnym oświadczeniu

szefostwo NATO. „Wykorzystywanie migrantów przez reżim Alaksandra Łukaszenki jako taktyki hybrydowej jest niedopuszczalne” – podkreśliła Kwatera Główna Sojuszu. Liderka białoruskiej opozycji Swiatłana Cichanouska wezwała Unię Europejską do zdecydowanej

odpowiedzi na postawę Białorusi. Z kolei Komisja Europejska zażądała od władz w Mińsku przestrzegania prawa międzynarodowego. Solidarność z Polską wyraziły też w specjalnym oświadczeniu kraje bałtyckie – Litwa, Łotwa oraz Estonia. – W związku z sytu-

acją na wschodniej granicy Polski jestem w kontakcie z ambasadorami USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Irlandii i Estonii przy ONZ w Nowym Jorku: członkami Rady Bezpieczeństwa – poinformował wczoraj po południu ambasador RP przy ONZ, prof. Krzysztof Szczerski.

Tymczasem niemieckie media podają, że w najbliższych tygodniach białoruskie władze sprowadzą do kraju dziesiątki tysięcy obcokrajowców. Reżim Łukaszenki ma prowadzić negocjacje z kolejnymi krajami Bliskiego Wschodu w celu otwarcia korytarza powietrznego z Białorusią. Najnowsze plany lądowania wskazują, że do marca 2022 r. każdego tygodnia na stołecznym lotnisku będzie lądować ok. 40 lotów ze Stambułu, Damaszku i Dubaju. To ponaddwukrotnie więcej w porównaniu z poprzednimi latami.

Wpływowy demokratą nie chce oddać stanowiska

USA \ Prezydent Senatu New Jersey i jeden z najbardziej wpływowych polityków w regionie, demokratą Steve Sweeney zaszokował Amerykę, gdy przegrał z szerzej nieznanym kandydatem republikanów. Teraz jednak odmawia uznania swojej porażki.

Ze wszystkich ubiegłotygodniowych wyborów w USA wynik w trzecim okręgu w New Jersey był zdecydowanie największym zaskoczeniem. Sweeney był senatorem od 20 lat i miał opinię jednego z najbardziej wpływowych polityków w tym stanie. Jego pozycja była tak silna, że w tym roku żaden znany republikanin nawet nie próbował rzucić mu wyzwania.

Wyjątkiem okazał się kierowca ciężarówki Edward Durr, który z braku innych kandydatów dostał partyjną nominację. Nikt nie wierzył, że zupełnie nieznaną osobą, który wydał na kampanię 135 dol., da radę pokonać lewicowego barona. Agencja AP poin-

formowała jednak, że udało mu się wygrać z wynikiem 32 742 głosy przy 30 444 dla Sweeneya.

W USA biorący udział w wyborach polityk, gdy jest już pewne, że przegrał, składa rezygnację i gratuluje rywalowi. Sweeney jednak tego nie zrobił. Za to w meju do dziennika „Philadelphia Inquirer” i innych mediów poinformował, że w jednym z hrabstw rzekomo znaleziono 12 tys. głosów i będzie czekał na ich policzenie. „Chociaż na razie nie prowadzę w wyścigu, to chcę się upewnić, że wszystkie głosy zostały policzone” – napisał. „Nasi wyborcy zasługują na to i chcemy poczekać na ostateczne rezultaty” – dodał.

Znalezienie niepoliczonych głosów po podaniu wstępnych wyników nie jest w USA niczym niezwykłym, ale w tym wypadku jest to szokująca liczba, jak na okrąg wyborczy tej wielkości. Tym bardziej że oprócz oświadczenia Sweeneya dla mediów na razie brak jakichkolwiek informacji o tym, że takie głosy odnaleziono. Wiele osób uważa, że wpływowy demokratą będzie starał się sfałszować wynik wyborów. Na razie nie ma jednak dowodów na takie działanie. Biuro Sweeneya odmawia komentarzy w tej sprawie.

Co ciekawe, także republikański kandydat na gubernatora Jack Ciattarelli nie złożył jeszcze broni. Według ostatnich danych kandydat demokratów prowadzi o 2,6 proc. przy 90 proc. policzonych głosów – mimo że w sondażach miał momentami dwucyfrową przewagę. Wszystko wskazuje na to, że oficjalne wyniki tych wyborów poznamy dopiero po ponownym przeliczeniu głosów. Ciattarelli stwierdził, że poczekają do ich ogłoszenia, ale nie będzie ich podważał.

.....
Wiktor Młynarz
Albicla.com/WiktorMlynarz

Kościuszkę upamiętniony w USA

NOWY JORK \ Amerykańska Polonia tłumnie uczestniczyła w uroczystości odsłonięcia popiersia Tadeusza Kościuszki. – To nasz niedoceniony bohater – powiedział Joe Lentol, członek Zgromadzenia Stanowego Nowego Jorku.

W weekend na nowojorskim Greenpoincie przedstawiciele polskiej dyplomacji, amerykańska Polonia oraz reprezentanci lokalnych władz zebrali się, aby oddać hołd wybitnemu Polakowi Tadeuszowi Kościuszce. Podczas uroczystości odsłonięto popiersie wybitnego inżyniera i wojskowego, który dowodził brygadą Armii Kontynentalnej w czasie wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Pomnik Kościuszki stanął na skwerze nieopodal mostu imienia polskiego i amerykańskiego bohatera, który łączy dzielnice Queens i Brooklyn.

To miejsce należy do Kościuszki, a pomnik jest kropką nad i oraz upamiętnia polsko-amerykańskiego bohatera w sercu nowojorskiej Polonii, przy moście, który łączy dwie wspaniałe, można powiedzieć polskie dzielnice

– powiedział podczas przemówienia konsul generalny RP w Nowym Jorku Adrian Kubicki. – W przestrzeni miejskiej Nowego Jorku jest coraz mniej możliwości uhonorowania konkretnych osób i bohaterów, którzy walczyli o amerykańską niepodległość, a w tym przypadku także o polską. Bardzo cieszymy się z nieustępliwości osób i organizacji podczas długiego procesu załatwiania formalności – dodał Kubicki, doceniając szczególne zaangażowanie członka Zgromadzenia Stanowego Nowego Jorku Joeego Lentola. – Kościuszkę był człowiekiem opowiadającym się za prawami człowieka i równością wszystkich. Powinno czcić się go całymi latami – powiedział zgromadzonym Polakom i Amerykanom Lentol.

.....
Joanna Kowalkowska



GÓRNICY BEZ BARBÓRKI

UROCZYSTOŚCI \ Zatrudniająca ok. 22 tys. osób Jastrzębska Spółka Węglowa (JSW) zdecydowała o odwołaniu tegorocznych uroczystości barbórkowych ze względu na zagrożenie epidemiczne. Podobną decyzję rozważa największy krajowy producent węgla, zatrudniająca blisko 39 tys. pracowników Polska Grupa Górnicza (PGG).

PIENIĄDZE \ Miliarder gotów jest przeznaczyć 6 mld dol. na walkę z głodem, ale...

Finansowe gry Elona Muska

Najbogatszy człowiek świata Elon Musk zapowiedział, że sprzeda 10 proc. akcji Tesli, jeśli tak postanowią użytkownicy Twittera. Z ponad 3,5 mln głosujących 57,9 proc. było za sprzedażą. Jeśli to nie była tylko zabawa, to Musk będzie zmuszony pozbyć się akcji wartych ponad 20 mld dol. i zapłacić od tego podatek.

Jan Kamieniecki

Musk napisał w sobotę na Twitterze, że ostatnio wiele osób twierdzi, że niezrealizowane zyski są sposobem na uniknięcie podatków. – Dlatego proponuję, że sprzedam 10 proc. swoich akcji Tesli – oświadczył, zamieszczając sondę z pytaniem: „Czy to popierasz?”. Założyciel Tesli dodał, że zastosuje się do wyników sondy, jakiegokolwiek by one były.

W niedzielę wieczorem polskiego czasu, gdy plebiscyt zamknięto, okazało się, że wzięło w nim udział 3 519 252 twitterowiczów, których większość, bo 57,9 proc., opowiedziała się za sprzedażą 10 proc. aktywów Muska w Tesli. Miliarder stanął przed dużym dylematem – albo wywiąże



Elon Musk znany jest z zaskakujących i niekonwencjonalnych pomysłów | fot. Facebook/d

się z podjętego zobowiązania, albo utraci wizerunek „równego gościa”.

Według szacunków Reutersa w wyniku ankiety Musk jest zobowiązany do pozbycia się ponad 17 mln akcji Tesli.

– Jeśli do sprzedaży doszłoby w poniedziałek, oznaczałoby to transakcję na kwotę ok. 21 mld dol. Miliarder będzie musiał zapłacić od niej znaczący podatek, ale dzięki pozyskaniu tak znacznych

funduszy będzie go na to stać – dodaje agencja.

Pomysł z ankietą może być odpowiedzią Muska na tocząca się debatę o wprowadzeniu podatku od niezrealizowanych zysków. W USA – podob-

nie jak w Polsce – posiadacze udziałów w publicznych spółkach nie płacą podatku od rosnącej wartości walorów. Dainę na rzecz państwa odprowadzają dopiero po sprzedaży akcji z zyskiem. Musk przez swoją akcję na Twitterze udowodnił, że nie unika płacenia podatków.

Miliarder w ostatnich dniach zaskoczył opinię publiczną jeszcze jedną deklaracją. W reakcji na wypowiedź Davida Beasleya, szefa działającego przy ONZ Światowego Programu Żywnościowego (WFP), że zaledwie 2 proc. majątku Elona Muska byłoby w stanie w całości rozwiązać problem śmierci głodowej na świecie, odpowiedział, że gotów jest przeznaczyć 6 mld dol. na walkę z głodem, jeśli WFP wskaże przejrzysty sposób wydatkowania tych pieniędzy.

Jednocześnie Musk przypomniał, że Światowy Program Żywnościowy w 2020 r. dysponował kwotą większą niż 2 proc. jego majątku, a mimo to problem głodu nadal istnieje. „Pogadajmy. Mogę do ciebie przylecieć. Jeżeli nie spodoba ci się to, co mówię, możesz mnie po prostu wyrzucić” – odpisał Beasley.

(Bankier.pl)

Czy zimą Europę ogarną ciemności?

ENERGETYKA \ Polska chce gwarantować odbiorcom ciągłe dostawy prądu i ciepła niezależnie od pory roku. Są jednak kraje, które ostrzegają, że nastąpi awaria, która dotknie cały kontynent europejski.

Tego, jak przygotować się do blackoutu, który „może mieć o wiele gorsze konsekwencje niż pandemia”, uczą m.in. austriackie ministerstwo obrony, niemiecki rząd i służby cywilne Hiszpanii.

Austriackie ministerstwo obrony już od początku ubiegłego miesiąca wysłało ostrzeżenie do ludności w tej sprawie. Za pomocą wideo trwającego niespełna pięć minut i serii bardzo szczegółowych instrukcji armia austriacka wyjaśnia obywatelom, w jakich realiach żyliby i co powinni zrobić w przypadku ogólnego zaciemnienia. Według zawartych tam informacji zaciemnienie „oznacza utratę dostaw żywności, artykułów higienicznych lub leków” oraz „czasami problemy z zaopatrzeniem

w wodę i odprowadzaniem ścieków”. Według Observera armia austriacka przeprowadziła też kilka ćwiczeń, które rozważają taki scenariusz.

Podobny problem jest też analizowany w Niemczech. Wydział Ochrony Cywilnej Nadrenii Północnej-Westfalii zorganizował nawet Dzień Wsparcia w Sytuacjach Kryzysowych. Odbył się on w centrum Bonn przy współpracy z Federalnym Ministerstwem Ochrony Cywilnej, a hasło wydarzenia brzmiało „Blackout: co robić, gdy nic nie działa”. Jednym z zaleceń niemieckich ekspertów było przygotowanie dla każdego członka rodziny plecaka z odzieżą na pięć dni, środkami pierwszej pomocy, artykułami higienicznymi i niepsującą się żywnością.

Możliwości długotrwałych przerw w dostawach prądu są analizowane też w Hiszpanii. Od miesięcy przed kryzysem energetycznym w Europie przestrzega Antonio Turiel, doktor fizyki teoretycznej, matematyk i badacz CSIC – największej w Hiszpanii publicznej instytucji naukowej. Przypominał, że od dawna wiadomo było, że Europa będzie miała problemy z dostawami gazu, ponieważ Algieria i Rosja osiągnęły maksimum jego produkcji, a są głównymi dostawcami surowca na nasz kontynent. – Kryzys energetyczny już się rozpoczął, a sprzedajemy go jako fakt, który nagle spadł z nieba, o którym nie wiedzieliśmy. A to nieprawda, wiedzieliśmy o nim od lat – zapewnia ekspert.

O zawodności odnawialnych źródeł energii wielokrotnie mówiła posłanka PiS Izabela Kloc. – Poza nielicznymi wyjątkami nikt nie ma odwagi mówić o ciemnej stronie zielonej rewolucji, czyli o kryzysie energetycznym i gospodarczym – uważa Kloc. Biurokraci w Brukseli wciąż jednak lekceważą te nieliczne głosy.

Mariusz Andrzej Urbanke

Ceny ropy stabilizują się, paliwa nie powinny już drożeć

PALIWA \ Umiarkowane podwyższenie dostaw ropy przez kraje sojuszu OPEC+ oraz zapowiedź wzrostu dziennego wydobycia przez Arabię Saudyjską to główne powody, dla których ceny ropy na światowych rynkach ustabilizowały się na poziomie ok. 80 dol. za baryłkę. Według ekspertów pozwala to kierownikom z lekkim optymizmem spojrzeć na wydatki przy dystrybutorach.

Pierwsza połowa listopada powinna przynieść stabilizację cen paliw – wskazują analitycy biura BM Reflex. Ich zdaniem świadczy o tym ustabilizowanie się, a nawet lekki spadek cen ropy naftowej na światowych rynkach i wyhamowanie wzro-

stów cen hurtowych paliw. Jak zaznaczono, notowania styczniowej serii kontraktów na ropę naftową Brent utrzymują się na poziomie ok. 81 dol. za baryłkę. – Korekta spadkowa na rynku ropy naftowej sięga już więc ok. 5 dol. – podkreślili eksperci.

E-petrol zwrócił z kolei uwagę, że przeceny nie zahamowała decyzja OPEC+ o utrzymaniu dotychczasowych polityki w zakresie wydobycia i zwiększaniu produkcji o ustalone wcześniej 400 tys. baryłek. Producentka grupa zignorowała jednak apele ze strony dużych odbiorców, m.in. USA, o przyspieszenie tempa luzowania limitów wydobycia.

Według analityków portalu konsekwentna postawa OPEC+ powinna być wsparciem dla wysokich cen surowca, ale uwagę inwestorów zwróciły informacje, które pojawiły się w saudyjskiej państwowej telewizji o planowanym już w grudniu wzroście dziennego wydobycia do poziomu 10 mln baryłek, pierwszy raz od wybuchu pandemii koronawirusa, co powinno sprzyjać dalszej stabilizacji cen surowca.

Paweł Woźniak



DBAMY O WARTOŚĆ POLSKIEGO PIENIĄDZA

Nagroda Gospodarcza Prezydenta RP

Nagroda Specjalna za utrzymanie stabilności systemu bankowego. To nagroda, której wcześniej nie było. Zdecydowałem się ją nadać dlatego, że te ostatnie dwa lata, zwłaszcza czas poprzedniego roku, ale i w dużej części i tego to był czas bardzo trudny także dla mnie jako prezydenta, który martwi się o bezpieczeństwo Rzeczypospolitej, a to bezpieczeństwo to także bezpieczeństwo gospodarcze, którego niezwykle ważną częścią jest bezpieczeństwo systemu bankowego.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda
– listopad 2021

Bank Światowy

Niezwykle ważne jest bezprecedensowe wsparcie, jakiego władze udzieliły w celu ochrony dochodów, ochrony miejsc pracy. Należy docenić rolę zarówno Narodowego Banku Polskiego, jak i rządu.

Gallina Vincelette, dyrektor Banku Światowego na Unię Europejską, dla portalu „Obserwator Finansowy”
– listopad 2021

Prezes NBP prof. Adam Glapiński laureatem głównej nagrody „Polski Kompas 2021”

Za bezkompromisowe, przemyślane i skuteczne decyzje podejmowane przez bank centralny w czasie kryzysu, za złoto, którego wciąż przybywa w skarbcu Narodowego Banku Polskiego, za niezależność i spokój godny władzy finansowej kraju.

„Polski Kompas” – październik 2021

Międzynarodowy Magazyn CFI.co

Uzasadnienie decyzji przyznania nagrody „Najlepiej zarządzany bank centralny w Europie w 2021 roku”: Pod kierownictwem prof. Adama Glapińskiego NBP błyskawicznie zareagował na pojawienie się pandemii, co pozwoliło uchronić polską gospodarkę przed spełnieniem się najgorszego scenariusza głębokiej recesji i wysokiego bezrobocia. Narodowy Bank Polski, a przez to i Polska, jest liderem w zakresie walki z gospodarczymi skutkami pandemii.

Capital Finance International – kwiecień 2021

nbp.pl/opinie

FINANSE \ Skandaliczny wywiad lewicowego publicysty dla „Financial Times”

Im gorzej będzie Polakom, tym lepiej dla opozycji?

W mediach pojawił się kolejny apel o blokadę unijnych funduszy dla Polski, tym razem na łamach „Financial Times”. Zdaniem lewicowego publicysty Sławomira Sierakowskiego finansowa presja UE zmusi PiS do ograniczenia wydatków na politykę społeczną, co doprowadzi do pogorszenia warunków życia Polaków i upadku rządu.

Jan Kamieniecki

Skandalicznym wywiadem, jakiego udzielił brytyjskiemu dziennikowi ekonomicznemu Sławomir Sierakowski, redaktor naczelny „Krytyki Politycznej”, pochwalił się sam na Twitterze. „Z okazji moich urodzin szkaluję rząd polski w tekście dla »Financial Times«” – poinformował. Podkreślił, że jedynym sposobem walki z Kaczyńskim jest zwalczanie ognia ogniem. Jak dodał, presja finansowa ma sens, jeśli jest kompleksowa i spójna, dlatego wezwał UE do blokady należnych Polsce funduszy.

„Wielu wyborców PiS jest zainteresowanych szczodrymi

wydatkami socjalnymi rządu. Ale wydatki na taką skalę nie mogą trwać wiecznie, a blokada funduszy unijnych może uderzyć w popularność rządu. Jasne jest, że niekończący się dialog między UE a PiS nie pomoże zwykłemu Polakom, może za to wyrządzić straszliwe szkody UE, której pozycja zależy od poszanowania jej praw i wartości” – stwierdził Sierakowski na łamach „Financial Times”.

Jak widać, lewicowy publicysta martwi się o szkody, jakie negocjacje Brukseli z Warszawą mogą przynieść Unii Europejskiej, ale zdaje się nie przejmować konsekwencjami swojego apelu dla własnego kraju i rodaków. Zwrócił na to uwagę

wiceminister spraw zagranicznych Paweł Jabłoński.

– Finansowa presja na Polskę, o którą apeluje Sławomir Sierakowski, ma zmusić rząd do ograniczenia wydatków na politykę społeczną, prowadzić do pogorszenia warunków życia wielu Polaków i upadku rządu – zaznaczył. Zdaniem wiceszefa polskiego MSZ wszystko to dowodzi, kim naprawdę jest redaktor naczelny „Krytyki Politycznej”. – Przez lata udawał wrażliwego społecznie lewicowca – ocenił Jabłoński.

Dziś – jak widać – Sierakowski w swojej politycznej grze gotowy jest spowodować blokadę należnych Polsce unijnych środków i doprowadzić do tego,



Redaktor naczelny „Krytyki Politycznej” sam przyznaje, że szkaluje Polskę w zagranicznej prasie | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

że polskie rodziny nie będą mogły skorzystać z socjalnego wsparcia państwa. A wszystko to przez polityczne zacietrzewienie, jakie poważnemu publicyście nie przystoi. Apel do UE

o zwalczanie Jarosława Kaczyńskiego „ogniem” i przy okazji „podpalanie” domów polskich rodzin to wyjątkowo odrażające działanie.

(PAP)

W Niemczech brakuje fachowców

RYNEK PRACY \ W niemieckiej gospodarce brakuje jeszcze więcej wykwalifikowanych pracowników niż w zeszłym roku podczas pierwszej i drugiej fali zachorowań na COVID-19. Szczególnie dotknięty jest sektor opieki i zdrowia. Nasz sąsiad nie może już liczyć na takich pracowników z Polski.

Jak wynika z sondażu przeprowadzonego na bardzo dużej grupie, ok. 7,5 tys. decydentów, niedobór wykwalifikowanych pracowników dotyczy coraz więcej przedsiębiorstw w Niemczech. Dwie trzecie (66 proc.) ankietowanych szefów firm różnej wielkości stwierdziło, że brakuje im odpowiedniej kadry, a tylko 29 proc. nie dostrzegło obecnie wpływu tego zjawiska na swoją działalność.

Oznacza to znaczne pogorszenie sytuacji w porównaniu z badaniem z 2020 r., w którym 55 proc. firm widziało wąskie gardła związane z brakami personelu, a 38 proc. nie dostrzegało tego zjawiska. Według Funda-

cji Bertelsmanna, która corocznie zleca badania, opisywany obecnie niedobór wykwalifikowanych pracowników jest również znacznie większy, niż firmy spodziewałyby się rok temu.

Szczególnie poszukiwani są pracownicy, którzy ukończyli szkolenia zawodowe – 48 proc. badanych firm zgłasza ich niedobór. Wynik ten kontrastuje z zapotrzebowaniem na kadrę naukową – tylko 27 proc. firm stwierdziło jej braki. Według badania szczególnie dotknięty brakiem wykwalifikowanych pracowników jest sektor opieki i zdrowia. Wąskie gardła występują tu we wszystkich krajach związkowych.

Niemieckiemu rynkowi pracy w znacznie mniejszej mierze niż jeszcze kilka lat temu pomagają specjaliści z Polski. Już w 2020 r., po raz pierwszy od rozszerzenia UE na wschód, odnotowano w Polsce więcej powrotów z emigracji zarobkowej niż wyjazdów na emigrację. Media w Niemczech podkreślają, że w ostatnich latach bardzo ożywił się polski rynek pracy, gdzie w górę poszybowały wynagrodzenia oraz płaca minimalna.

Wskazują, że z tego powodu wyjazd do pracy w Niemczech przestał się Polakom opłacać. „Wkrótce z Polski napływać będzie mniej migrantów do Niemiec i zachodniej Europy. Iluzją jest oczekiwać stamtąd dużej liczby tańszych robotników czy pielęgniarzek” – napisał „Frankfurter Allgemeine Zeitung”.

Polska z kraju wyjazdów za pracę staje się celem migrantów zarobkowych. W 2020 r. w naszym kraju wydano ponad 400 tys. pozwoleń na pracę dla cudzoziemców. To 10-krotnie więcej niż w 2010 r. i aż 30-krotnie więcej niż w 2004 r., kiedy Polska wchodziła do Unii Europejskiej.

Paweł Woźniak

OGŁOSZENIE PŁATNE

Dzierżawa Domu Wczasowego „Jawor” w Ustroniu

Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A. z siedzibą w Puławach zaprasza do złożenia ofert w postępowaniu prowadzonym w trybie publicznym z opcją dogrywką w formie aukcji elektronicznej przeprowadzoną na Platformie Zakupowej, na dzierżawę Domu Wczasowego „Jawor” zlokalizowanego w Ustroniu przy ulicy Wczasowej 51.

Nieruchomość o powierzchni użytkowej 3034,7 m² składa się z dwóch budynków połączonych ze sobą przewiązką – 4 kondygnacje, komunikację pionową zapewniają schody. W budynku zlokalizowane są: recepcja, kawiarnia, restauracja, sala konferencyjna, pokoje gościnne z węzłem sanitarnym dostatecznie wyposażone, pomieszczenia administracyjne, pomieszczenia magazynowe, zaplecze kuchenne z wyposażeniem. Obiekt dysponuje 139 miejscami noclegowymi w 63 pokojach gościnnych o różnym standardzie.

Ze szczegółową ofertą oraz ze Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) można zapoznać się po bezpłatnym zarejestrowaniu i zalogowaniu na Platformie Zakupowej pod adresem: <https://platformazakupowa.grupaazoty.com/>

Oferty należy składać za pośrednictwem wyżej wymienionej Platformy Zakupowej w terminie do dnia 19.11.2021 r. do godziny 14:00.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Mariusz Ściana prowadzący działalność gospodarczą pod firmą **MAR-POL s.c. Import-Export** M. Ściana, K. Ściana Mariusz Ściana w Suchowoli I Krzysztof Ściana prowadzący działalność gospodarczą pod firmą **MAR-POL s.c. Import-Export** M. Ściana, K. Ściana Krzysztof Ściana w Suchowoli, wspólnicy spółki cywilnej **MAR-POL Import-Export s.c.** M. Ściana, K. Ściana w Suchowoli informują, że podnośnik trapezowy 1,5T, MAR-POL, M80253, kod EAN 5901969104202 nie spełnia wymagań określonych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 21 października 2008r. w sprawie zasadniczych wymagań dla maszyn z uwagi na to, że wyrób nie spełnia wymagań w zakresie wytrzymałości na obciążanie, gdyż stwierdzono trwałe odkształcenie konstrukcji wyrobu, co stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia użytkowników oraz, z uwagi na brak w instrukcji określonych informacji zapewniających bezpieczne użytkowanie wyrobu. Ogłoszenie publikuje się w związku z prowadzonym postępowaniem przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.



POLSKA 4. PARTNEREM GOSPODARCZYM WĘGIER

WYMIANA HANDLOWA \ Polska była w 2020 r. 4. co do wielkości partnerem gospodarczym Węgier – poinformował węgierski minister spraw zagranicznych i handlu Peter Szijjarto na polsko-węgierskim forum biznesowym w Budapeszcie. Jak zaznaczył, wartość dwustronnej wymiany handlowej przekroczyła w zeszłym roku 10 mld euro, co stanowi około 5 proc. całego handlu zagranicznego Węgier.

INWESTYCJE \ Coral Travel poleci z Radomia

Budowa lotniska Warszawa-Radom w decydującej fazie

Na lotnisku w Radomiu trwają prace nad budową terminala i infrastruktury lotniskowej. Pierwsze samoloty z nowo budowanego portu lotniczego odlecą w 2023 r. Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze” podpisało list intencyjny z Coral Travel Poland, jednym z czterech największych touroperatorów w Polsce, w sprawie wykorzystania lotniska w Radomiu.

Andrzej Ratajczyk

Korespondencja z Radomia

W październiku 2018 r. Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze” (PPL) przejęło lotnisko w Radomiu w celu przygotowania go do obsługi ruchu czarterowego i niskokosztowego. Port lotniczy jest tworzony z myślą o wakacyjnych rodzinnych wyjazdach. Będzie to najnowocześniejszy obiekt tego typu w Polsce. Przebudowana i zmodernizowana droga startowa oraz płyty postojowe umożliwią obsługiwanie przez Lotnisko Warszawa-Radom im. Bohaterów Radomskiego Czerwca 1976 r. samolotów podstawowych typów wykorzystywanych dziś przez przewoźników, w tym w szczególności linie czarterowe i niskokosztowe, np.: Boeing 737, Airbus A320 i A321neo.



Port lotniczy w Radomiu jest tworzony z myślą o rodzinnych wyjazdach wakacyjnych | fot. Andrzej Ratajczyk/Gazeta Polska

Realizowana przez PPL inwestycja to m.in. budowa nowego terminala przygotowanego na przyjęcie 3 mln pasażerów rocznie. – Lotnisko w Radomiu będzie lotniskiem komplementarnym dla Centralnego Portu Komunikacyjnego. Liczymy, że nasza inwestycja pobudzi lokal-

ny rynek i pomoże budować biznesowe kontakty. Chcemy, aby nasze lotnisko było atrakcyjne, żeby znalazły się na nim rzeczy, dla których warto przyjeżdżać. Nad takimi atrakcjami teraz właśnie myślimy – powiedział Stefan Świątkowski, wiceprezes PPL, podczas konfe-

rencji, na której przedstawiciele PPL podpisali m.in. list intencyjny z Powiatowym Urzędem Pracy w Radomiu. – Inwestycja rośnie w oczach, ale samo przedsięwzięcie to nie wszystko. Będziemy potrzebowali ludzi do pracy. Dlatego nawiązujemy współpracę z Po-

wiatowym Urzędem Pracy w Radomiu oraz Zakładem Doskonalenia Zawodowego w Kielcach. Pilotażowo uruchomiliśmy już nawet klasę o specjalizacji technik lotniskowych służb operacyjnych – powiedział Grzegorz Tuszyński, dyrektor lotniska Warszawa-Radom.

W czasie wydarzenia został też podpisany list intencyjny między PPL a biurem podróży Coral Travel. – Cieszymy się, że będziemy mogli w niedalekiej przyszłości poszerzyć naszą ofertę o wyloty z lotniska Warszawa-Radom. Będzie to dobra alternatywa dla klientów z południowej części Mazowsza, dla których wygodne i bliższe będą wyloty właśnie z lotniska w Radomiu – powiedział Kaan Ergun, prezes biura turystycznego Coral Travel. PPL podpisało również umowę sponsoringową z drużyną siatkarek E.Leclerc Moya Radomka Radom.

Sytuacja jest dobra, ale są ryzyka

GOSPODARKA \ Stopa bezrobocia będzie spadała, a dynamika wynagrodzeń utrzyma się na wysokim poziomie – przewiduje Narodowy Bank Polski w opublikowanym właśnie „Raporcie o inflacji”. Według banku centralnego szczyt inflacji w Polsce spodziewany jest po I kw. 2022 r. Wtedy też inwestycje przedsiębiorstw powinny przekroczyć poziom notowany przed wybuchem pandemii.

Według banku inflacja w tym roku wyniesie 4,9 proc., w 2022 sięgnie 5,8 proc., a w 2023 r. obniży się do 3,6 proc. „Na początku 2022 r. inflacja CPI utrzyma się na wysokim poziomie, a następnie stopniowo zacznie się obniżać. W I poł. 2023 r., przy założeniu utrzymania stóp procentowych NBP na niezmiennym poziomie, dynamika cen konsumpcyjnych powróci w pobliże 2,5 proc.” – napisano w raporcie.

NBP podał także, że wzrost PKB wyniesie 5,3 proc. w roku bieżącym, a w latach 2022–2023 będzie to 4,9 proc. Wśród głównych ryzyk dla realizacji tego scenariusza NBP wymienił rozwój pandemii. Poza tym

bank uznał unijny pakiet Fit for 55, którego skutkiem będzie duży wzrost cen energii, za ryzyko dla scenariusza spadku inflacji.

W ocenie NBP stopa bezrobocia nadal będzie spadała, a dynamika wynagrodzeń utrzyma się na wysokim poziomie. W 2022 r. wynagrodzenia mają wzrosnąć o 8,2 proc., a w 2023 r. o 8,0 proc. Według banku stopa bezrobocia liczona według metodologii BAEL w wysokości 3,5 proc. w 2021 r. spadnie do 3,3 proc. w 2022 r. i do 2,9 proc. w 2023 r.

Jednocześnie analitycy NBP uważają, że w latach 2022–2023 pozytywnie na aktywność gospodarczą będzie wpływało urucho-

mienie programu Polski Ład oraz napływ funduszy unijnych związanych z realizacją Krajowego Planu Odbudowy. „Korzyści ze zmian podatkowych w ramach Polskiego Ładu odniosą w szczególności emeryci i renciści oraz pracownicy o rocznym przychodzie poniżej 68,4 tys. zł. Podatki wyższe niż przed zmianami zapłacą natomiast pracownicy najemni zarabiający powyżej 153 tys. zł rocznie oraz większość samozatrudnionych” – podkreślono.

– Polska sytuacja jest nieco inna, różnimy się na korzyść od innych gospodarek. Dobra polityka fiskalna i fantastyczne dostosowanie się po stronie przedsiębiorstw sprawiły, że polska recesja była płytsza, a więc mamy dobry punkt startowy, dobra jest też sytuacja finansów publicznych – powiedział dyrektor Departamentu Analiz Ekonomicznych NBP Piotr Szpunar. Jego zdaniem można się spodziewać odbicia w inwestycjach prywatnych. – Wyróżnia nas rynek pracy, bezrobocie jest niskie, a poziom zatrudnienia prawie jak przed pandemią – podsumował.

Paweł Woźniak

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 19b ust. 1, art. 8 ust. 1, w związku z art. 19a ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2021 r. poz. 1836) oraz zgodnie z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r., poz. 735 ze zm.) – dalej Kpa, niniejszym zawiadamiam się, że w dniu 20 października 2021 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wniosku o wydanie decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości, w celu przeprowadzenia pomiarów, badań lub innych prac niezbędnych do sporządzenia karty informacyjnej przedsięwzięcia lub raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko dla inwestycji w zakresie terminalu

inwestor: PGNiG Termika S.A.

ul. Modlińska 15, 03-216 Warszawa

inwestycja: „budowa gazociągu wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi, łączącego jednostki wytwórcze w elektrociepłowni Siekierki w Warszawie z siecią przesyłową gazową Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. tj. gazociągiem wysokiego ciśnienia relacji Mory-Wola Karczewska”, na terenie działek ewidencyjnych wg. poniższego zestawienia

Adres zamierzenia inwestycyjnego:

województwo mazowieckie, powiat piaseczyński:

gmina Konstancin-Jeziorna:

obręb 0019 Opacz, działka ew. nr: 14, 25, 17, 29;

obręb 0003 Ciszycza, działka ew. nr :76, 181/14, 214, 222, 230, 234;

obręb 0014 Łęg, działka ew. nr: 268, 280/4, 294, 299/6, 305, 499, 267

obręb 0005 Czernidla, działka ew. nr: 17, 26, 31, 43, 75, 81, 86/1, 91, 18

obręb 0007 Gassy, działka ew. nr: 17, 39, 9

Akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, gdzie do czasu wydania orzeczenia, strony mogą się zapoznać z materiałem dowodowym w niej zgromadzonym.

Zgodnie z art. 41 § 1. Kpa w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu.

§ 2. W razie zaniedbania obowiązku określonego w § 1. doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zawiadomienie, zgodnie z art. 49 Kpa uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

Data publicznego obwieszczenia: 9 listopada 2021 r.

WI-I.747.3.3.2021.JK

WYSYŁKA
GRATIS*

sklep.gazetapolska.pl

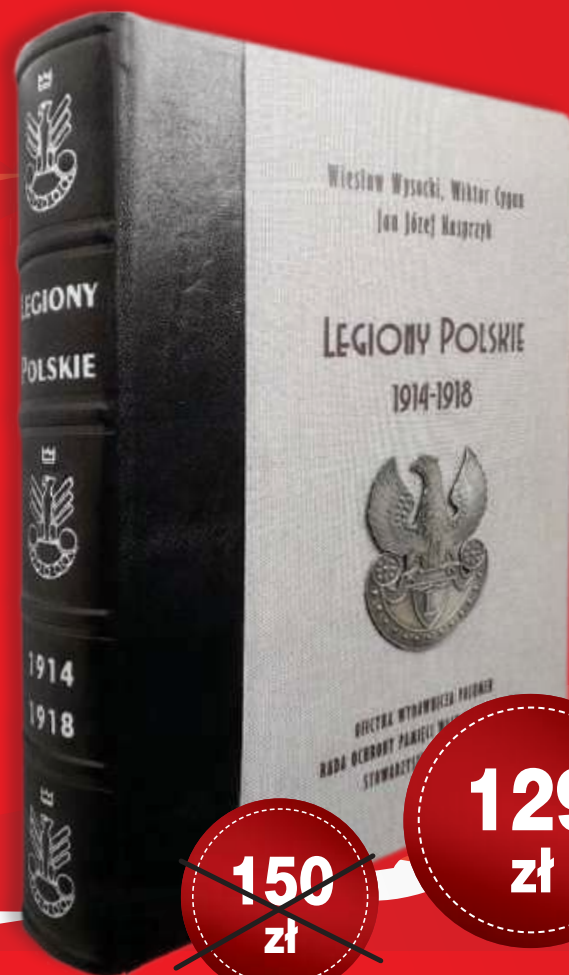
Sklep Niepodległego Polaka

**NIEPODLEGŁA 1918****ZE WZGLĘDU NA OGROMNE ZAINTERESOWANIE NASZYCH CZYTELNIKÓW
PREZENTUJEMY PO RAZ KOLEJNY: ALBUM NIEPODLEGŁA 1918**

Album, wydany z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, przedstawia piękną i heroiczną historię Polski, opisaną przez najznakomitszych polskich historyków. Przybliża on nie tylko starania zbrojne i dyplomatyczne narodu polskiego o powrót na mapę Europy po 123 latach niewoli, lecz także rolę, jaką w tym dziejowym akcie odegrały Stany Zjednoczone i osobiście prezydent Woodrow Wilson. Album prezentuje ponadto wysiłek zbrojny młodego państwa polskiego, które powstrzymało marsz hord bolszewickich na Zachód w sierpniu 1920 roku.

UWAGA! Specjalne ceny
dla naszych Czytelników**LEGIONY POLSKIE 1914–1918****AUTORZY: ANDRZEJ NOWAK, WIESŁAW WYSOCKI,
WIKTOR CYGAN, JAN ŻARYN, JAN JÓZEF KASPRZYK**

Ekskluzywne bibliofilskie wydanie jednego z najpiękniejszych albumów o Legionach Polskich. Zawiera ok. 2000 zdjęć, dokumentów, map, rycin, szkiców i obrazów, a także ok. 600 krótkich not biograficznych. Ręczna oprawa; na płócienną okładce znajduje się wypukły metalowy orzeł legionowy, rogi książki zostały zaokrąglone, grzbiot ze skóry, na którym są cztery zwięzy i piękne tłoczenie.

~~150
zł~~**129
zł**

*Bezpłatna wysyłka przy zamówieniu od 150 zł

Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807**
sklep@gazetapolska.pl / tel. 722 111 655



CIEKAWOSTKA \ Aż za 243 tys. dol., czyli około 966 tys. zł, została sprzedana krótka sukienka, w której brytyjska piosenkarka Amy Winehouse wystąpiła podczas swego ostatniego dużego koncertu. Jak poinformował dom aukcyjny Julien's Auction, aukcja odbyła się w niedzielę w Beverly Hills.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 9 LISTOPADA 2021

KULTURA

15

ŚWIĘTO \ Debaty, warsztaty, koncerty...

103 lata niepodległości i ponad 100 wydarzeń

Święto narodowe to jest moment refleksji nad naszą historią, kim jesteśmy, skąd przychodzimy, dlaczego tak, a nie inaczej historia się potoczyła i dlaczego hymn czy symbole narodowe, czy odwoływanie się do rocznic jest dla nas wszystkich ważne – powiedział wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński. Zapowiedział tym samym wydarzenia organizowane przez resort kultury, podległe mu instytucje i Biuro Programu „Niepodległa” z okazji 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Mateusz Sobstel

Już za kilka dni Polacy będą obchodzić Narodowe Święto Niepodległości. Szef resortu kultury zaznaczył, że w przygotowania włączyło się również wiele instytucji, organizacji pozarządowych i samorządów. Wicepremier Piotr Gliński podkreślił także, że obchody odzyskania przez Polskę niepodległości nie ograniczają się wyłącznie do narodowego święta czczono 11 listopada.

Rozmowy ojców niepodległości

Wydarzenia związane z obchodami święta niepodległości rozpoczęły się 8 listopada. Dziś z kolei Biuro Programu „Niepodległa” we współpracy z Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku organizuje debatę pt. „Jaka Polska? Rozmowy Ojców Niepodległości”. W trakcie spotkania historycy wcielią się w postaci ojców niepodległości, by przybliżyć ich wizję odbudowy kraju. Natomiast w Podkarpackiej Filharmonii im. Artura Maławskiego w Rzeszowie odbędzie się koncert kameralny, na którym wybrzmiały pieśni Ignacego Jana Paderewskiego oraz Piotra Perkowskiego. 10 listopada Żydowski In-



Wydarzenia związane z obchodami święta niepodległości potrwają do 21 listopada | fot. Marcin Pegaz/Gazeta Polska

stitut Historyczny organizuje spotkanie poświęcone nowej publikacji dr hab. Jolanty Żyndul pt. „Żydzi i Piłsudski”. Dla melomanów również nie zabraknie atrakcji. Teatr Narodowy w Warszawie organizuje koncert pt. „Chopin/Norwid/Niemen”. Transmisję będzie można obejrzeć na TVP Kultura oraz wysłuchać na kanale Polskiego Radia.

Inscenizacja przejazdu Marszałka

W dniu Narodowego Święta Niepodległości na terenie

całej Polski i poza jej granicami bogaty program obchodów. O godz. 10 nastąpi oficjalne złożenie kwiatów pod pomnikami Romana Dmowskiego oraz Ignacego Jana Paderewskiego w Warszawie. W stolicy o godz. 13 rozpocznie się uroczysta parada oddziałów konnych wraz z inscenizacją przejazdu marszałka Józefa Piłsudskiego. Natomiast godzinę później będzie miał miejsce pokaz wyszkolonej kawalerii, szermierki oraz władania białą bronią kon-

no. Wspomniane wydarzenia odbędą się w na terenach Łazienek Królewskich, które o godzinie 17 rozświetlą się w barwach narodowych. Przez całe popołudnie na Krakowskim Przedmieściu i pl. Piłsudskiego odbywać się będzie Festiwal Niepodległa, podczas którego będą miały miejsce koncerty, spektakle, konkursy, warsztaty dla dzieci, wspólny polonez, pokazy historycznych samochodów oraz Wirtualny Teatr Historii „Niepodległa”.

Obchody poza stolicą

Oczywiście Narodowe Święto Niepodległości nie będzie obchodzone wyłącznie w stolicy. W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Koszalinie odbędą się warsztaty „Listy do Marszałka”, podczas których dzieci będą kaligrafować listy do Józefa Piłsudskiego za pomocą gęsiego pióra i stalówki. Natomiast w Muzeum Wisły w Tczewie dostępna będzie wystawa „Wisła w dziejach Polski”. Z kolei zwolennicy nietypowych rozrywek mogą udać się do spichlerzy na Ołowiance w Gdańsku i wziąć udział w muzealnej grze, w której trzeba będzie rozwiązywać zadania wprowadzające w czasy dwudziestolecia międzywojennego. Świętowanie będzie miało również miejsce poza granicami państwa. W Akademii Muzycznej w Budapeszcie odbędzie się koncert pt. „Muzyka I Rzeczypospolitej”.

W radiu i telewizji

Dla wszystkich, którzy planują świętować bez wychodzenia z domu, również zaplanowano wiele patriotycznych wydarzeń. W samo południe na kanałach TVP oraz w radiu transmitowana będzie ogólnopolska kampania społeczna „Niepodległa do hymnu”. Natomiast na kanale TVP zostanie wyemitowany film „Kościuszkę: droga do wolności” oraz pierwszy odcinek dokumentalnego cyklu telewizyjnego „Rzeczpospolita nieodbudowana” nawiązującego do najważniejszych gmachów i założeń architektonicznych architektury II RP. Wydarzenia zaplanowane z okazji ponad 100 lat niepodległości potrwają aż do 21 listopada. Osoby zainteresowane mogą zapoznać się ze szczegółowym kalendarium dostępnym na stronie Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

REKLAMA

Anna Walentynowicz
Skąd przychodzimy, kim jesteśmy, dokąd zmierzamy
Film dokumentalny o polskiej bohaterce narodowej Annie „Wolność” Walentynowicz



Mecenas filmu



Patronat medialny



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-6 POLSKA
8-9 ŚWIAT
10-13 GOSPODARKA
15 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT



Benjamin Franklin

(1706–1790) amerykański polityk, współtwórca niepodległości Stanów Zjednoczonych, dyplomata, publicysta, wydawca, filozof

\\ Gdy dla tymczasowego bezpieczeństwa zrezygnujemy z podstawowych wolności, nie będziemy mieli ani jednego, ani drugiego. \\



Krzysztof Karnkowski

Marsz Niepodległości zapewne ulicami stolicy przejdzie, choć już napisać, że przejdzie nie niepokojony, byłoby krokiem bardzo ryzykownym. Przepychanki prawnicze między prezydentem miasta stołecznego, wojewodą i bezwonnymi wobec bezprawia władzy samorządowej sądami zapewne zastąpią w jakimś stopniu przepychanki uliczne. Działanie ratusza na pewno nie zmniejszy, lecz zwiększy frekwencję na corocznej imprezie, tak samo jak miało to miejsce zawsze, gdy jeszcze przed jej startem próbowano ją zdelegalizować lub zapowiadano blokady.

Twórcy popularności marszu

Na popularność marszu wpływ miały dwa niezależne od siebie czynniki – rosnąca polityzacja środowisk nacjonalistycznych, które stopniowo przechodziły od istniejącej od początku III RP formuły bardziej subkulturowej do organizowania się w „dorosłe” stowarzyszenia i partie polityczne, aspirujące do stałej obecności w głównym nurcie polityki i posiadania własnej reprezentacji w mediach i parlamencie, oraz drugi czynnik – presja szeroko pojętego środowiska liberalnego, wychowanego przez „Gazetę Wyborczą”. Zjawisko to najlepiej pokazuje poświęcona marszom niepodległości notka w Wikipedii, gdzie przeczytamy, że przed 2010 r. były to hermetyczne imprezy, w których uczestniczyli wyłącznie narodowcy.

Co zmieniło się w roku 2010? We wcześniejszych latach czasem 11 listopada dochodziło na mieście jedynie do sporadycznych i nieorganizowanych szarpanin i bijatyk między narodowcami a Antifą (czytaj – między skinami a punkami), demonstracje przeciwstawnych sobie środowisk odbywały się natomiast w inne dni, lewica przez ulice miasta szła 9 listopada, na datę ostrzeżenia społeczeństwa przed złymi skutkami nacjonalizmu wybierając rocznicę niemieckiej nocy kryształowej. Czasem po marszu antyfaszystów jedne dzieciaki wyłapywały na mieście inne, a jeśli odbywało się to bardzo brutalnie, 11 listopada następowała akcja drugiej strony. Kto nie pamięta klimatu lat 90. lub nie otarł się o ówczesne, dużo brutalniejsze od dzisiejszych klimaty subkulturo-

POLITYKA \ Krótka historia Marszu Niepodległości i morał z ostatnich wokół niego gier warszawskiego ratusza

Nielegalne święto?

Po wydanej rankiem poniedziałkowej decyzji sądu apelacyjnego Marsz Niepodległości pozostaje wydarzeniem nielegalnym. Nie pomogła interwencja prokuratora generalnego i ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry. Swoboda manifestowania okazuje się kolejnym istniejącym jedynie na papierze prawem, a przepisy o zgromadzeniach cyklicznych zostały ośmieszone przez prezydenta Warszawy i sądy, dla których od litery prawa ważniejsze są osobiste obsesje i poglądy polityczne sędziów.



Działanie ratusza na pewno nie zmniejszy, lecz zwiększy frekwencję na Marszu Niepodległości, tak samo jak miało to miejsce zawsze, gdy próbowano go zdelegalizować lub zapowiadano blokady | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

we, może tego zjawiska nie znać bądź mylnie przypisywać mu wyłącznie znaczenie ideologiczne.

W 2010 r. czasy te były już jednak w dużym stopniu wspomnieniem, a do blokowania marszu wezwwała grupa wywodząca się z lewicy i lewicujących środowisk artystycznych. Do blokady doszło, jednak przyniosła ona niezaplanowany przez organizatorów skutek. Ich działania zmieniły bowiem odbiór Marszu Niepodległości, który dla dużo szerszej niż wcześniej grupy środowisk prawicowych stał się okazją do sprzeciwu wobec wszystkich właściwie bolączek trapiących je podczas przedłużających się rządów Platformy Obywatelskiej oraz przekazu głównych mediów strony lewicowo-liberalnej, „Gazety Wyborczej” i TVN.

Medialny doktor Jekyll i pan Hyde

Przemianę charakteru manifestacji wzmocniło jeszcze pojawienie się w 2011 r. grupy Antify z Niemiec, która wślawiła się napaścią na rekonstruktorów historycznych i ucieczką do istniejącego wówczas w prestiżowej lokalizacji klubu, prowadzonego przez „Krytykę Polityczną”, w którym znalazło-

no całkiem pokaźne ilości sprzętu do ulicznych zadym. Zapowiedź obecności Niemców, mających w odbiorze dużej części opinii publicznej utrudniać Polakom obchodzenie święta niepodległości, okazała się symbolem rozpalającym wyobraźnię i patriotyczne emocje. W efekcie już w 2011 r. w marszu udział wzięło ponad 20 tys. osób, a rok później, według sprzecznych doniesień, było to od 25 do ponad 50 tys. uczestników. I taka liczebność stała się od tamtej pory normą.

W mediach tymczasem walczyły ze sobą dwa wizerunki marszu. Jedni widzieli w nim piękną, patriotyczną imprezę pełną uśmiechniętych rodzin z dziećmi, inni zlot agresywnych chuliganów, epatujących siłą i rasistowskimi hasłami. Co roku miały miejsce próby administracyjnego zablokowania lub zerwania imprezy, dochodziło też do niebezpiecznych i szeroko nagłaśnianych sytuacji, przez organizatorów i sympatyków uznawanych za reguły za prowokację, a przez przeciwników – za symbol i główny sens demonstracji. Uspokoili się to dopiero, gdy w 2015 r. do władzy doszło Prawo

i Sprawiedliwość. Choć Andrzej Duda, poza wyjątkową, związaną z setną rocznicą odzyskania niepodległości edycją z 2018 r., nie udzielał Marszowi Niepodległości oficjalnego patronatu, rządzący wobec imprezy nastawieni byli raczej przychylnie, a ich elektorat stanowił znaczącą grupę pośród regularnych uczestników.

Jednym ratusz błogosławi, na drugich rzuca anatemy

Sytuację zmieniła pandemia, rok temu marszu zakazały władze miasta, które niemal w tym samym czasie błogosławiły bardzo liczny, więc też groźny z przyczyn zagrożenia epidemicznego protestom środowisk feministycznych, nie popisała się też policja, utrudniając chętnym udział w bezpiecznej formule przejazdu kolumny aut i atakując grupę demonstrantów i dziennikarzy na jednym z dworców, gdzie poważnie ucierpiał fotoreporter „Tygodnika Solidarność”.

Dziś sytuacja znów wygląda ryzykownie, a słuszną złość osób planujących udział w obchodach wzmacnia ta sama co rok temu skrajna hipokryzja. Odmawiające im praw władze miasta rów-

nocześnie wspierają protesty, jakie opozycja organizuje w celu politycznego zdyskontowania dramatu i śmierci pacjentki w pszczyńskim szpitalu. Tragedia, jaką najprawdopodobniej spowodowały zaniechania wielokrotnie wcześniej krytykowanego szpitala i jego dyrektora, mocno zresztą związane go z opozycją, według politycznych cyników i hien iść ma na konto Trybunału Konstytucyjnego, rządu i środowisk antyaborcyjnych.

Demonstracje mające rzekomo uczcić śmierć kobiety, a które według mniejszości zasępionych nienawiścią do rządu uczestników, związanych z młodą lewicą, zmieniły się w festiwal wyzwisk pod adresem PiS w stylu imprez KOD, gromadzą nie tylko licznych manifestantów, lecz także polityków, w tym samorządowców. Znów okazuje się, że selektywne jest i prawo, i zagrożenie epidemiologiczne. I nie ma tu woli porozumienia, lecz jedynie parcie do konfrontacji, co pokazał poniedziałkowy wyrok.

Kwestia swobód obywatelskich

Działania Zbigniewa Ziobry również trzeba zresztą uznać za przynajmniej w dużym stopniu polityczne, ponieważ nie od dziś wiadomo, że Solidarna Polska jest częścią Zjednoczonej Prawicy mającą największy potencjał przyciągania środowisk narodowych, a z nieliberalną gospodarczo częścią Konfederacji łączy ją całkiem sporo. Nie zmienia to faktu, że to Ziobro próbuje ratować w tej chwili zarówno naszą swobodę świętowania tego ważnego dnia, jak i honor polskiego wymiaru sprawiedliwości. Nie jestem jednak pewien, czy jedno i drugie uda się jeszcze uratować. Niepowodzenie reformy sądownictwa może budzić wielkie rozczarowanie i budzi je z każdym niesprawiedliwym, skandalicznym czy politycznym wyrokiem. Wszystko, co dzieje się w tym roku wobec obchodów Narodowego Święta Niepodległości, pokazuje patologię tego segmentu polskiej władzy.

Obecnie, gdy znajdujemy się w przededniu kolejnej próby reformy wymiaru sprawiedliwości, widać, że jej przeprowadzenie nie jest wyłącznie kwestią administracyjną, ponieważ zależy od niej dużo więcej, a na szali są nasze obywatelskie swobody. Prawa gwarantowane dziś przez konstytucję, które jedną decyzją i jednym wyrokiem odebrać może nam ratusz wspólnie z sądem.



fot. Wikipedia/d

Thomas Crowther

(ur. 1986 r.) walijski ekolog, konsultant ONZ w ramach programu Dekada Przywracania Ekosystemów

\ Renowacja lasów jest najlepszym dostępnym obecnie rozwiązaniem w zakresie zmian klimatycznych. Dostarczamy na to twardych dowodów. Mogłoby to obniżyć stężenie dwutlenku węgla w atmosferze nawet o 25 proc., czyli do poziomu ostatnio obserwowanego prawie sto lat temu. \

COP26 \ Szczyt klimatyczny w dobie kryzysu

Zadekretujmy sobie klimat

Podczas gdy świat zмага się z widmem braku dostaw surowców i hiperinflacji, aktywiści klimatyczni debatują, w jaki sposób nałożyć kolejne daniny ekologiczne na gospodarkę UE i krajów rozwijających się. Tegoroczny szczyt klimatyczny ONZ–COP26 upływa w atmosferze rozczarowania zeszłorocznymi obradami w Madrycie oraz poziomem obrad, którym ton nadaje... Greta Thunberg.



Tomasz Teluk

Światowi liderzy tak gorliwie pędzili na szczyt do Szkocji, że na lotnisku zrobił się korek prywatnych odrzutowców. W sumie wylądowało 400 maszyn. Oczywiście nie są to samoloty bezemisyjne, co świadczy jedynie o hipokryzji obradujących. Jeff Bezos przyleciał wartym 65 mln dol. gulfstreamem z imprezy urodzinowej Billa Gatesa. Książę Monako czy książę Karol nie mogli przecież przyjechać pociągiem czy rowerem. W sumie kilkadziesiąt osób wyemitowało tyle CO₂ przez jeden dzień, ile kilka tysięcy Brytyjczyków przez rok. Oczywiście w ramach walki z globalnym ociepleniem.

Kolejna rezolucja

W Glasgow udało się podpisać plan, którego celem jest przyspieszenie rozwoju ekologicznych technologii do 2030 r. Rezolucję podpisało 40 państw. To niewiele, zważywszy, że wszystkich krajów świata jest blisko 200, a wiele przysłało delegatów niższej rangi. Plan ponoć jest przełomowy, dotyczy bowiem rewolucji w sektorach, które mają odpowiadać za połowę obecnych emisji. Pierwszy dotyczy motoryzacji. Pojazdy zeroemisyjne mają być standardem. Mają być tanie i dostępne. Jednak nic tego nie zapowiada – elektryki dziś wciąż należą do najdroższej oferty na rynku.

Kolejnym obszarem jest rolnictwo. Będzie ono zrównoważone na całym świecie. Nie wiadomo, co to ma oznaczać. Czy monopol wielkich korporacji w sprawie upraw, których produkty będą uznawane za „ekologiczne”? Światowi przywódcy chcą także zatrzymania wycinki lasów. Wzrosną więc ceny drewna i jego pochodnych. Zresztą dzieje się tak już bez wielkich deklaracji. Na szczytach klimatycznych toczy się proces redystrybucji. Bogate kraje zapewniają, że robią wszystko, co w ich

mocy, natomiast biedne uwypuklają swoje straty i domagają się gigantycznych rekompensat. Nie inaczej było do tej pory. Na powstrzymanie wycinek lasów w krajach ubogich bogacze wydadzą ponad 14 mld funtów.

Polska w grze

Rodzimi politycy, którzy początkowo radykalnie przeciwstawiali się klimatyznemu dyktatowi i dogmatowi dekarbonizacji energetyki, od pewnego czasu zaczęli porozumiewać się z opinią publiczną tą samą nowomową dotyczącą „ambitnych celów klimatycznych”. Premier Mateusz Morawiecki na szczycie COP26 wyraził rozsądne stanowisko Polski wobec zmian klimatu. – Wynegocjowany pakiet klimatyczny jest dobry, ale nie może dochodzić do żadnego szantażu na innych polach – powiedział Morawiecki w Glasgow. – Sprawiedliwa transformacja musi brać pod uwagę to, że społeczeństwa zachodnie przez ponad 200 lat wykorzystywały paliwa kopalne, aby dojść do punktu, w którym są obecnie – dodał. Premier zwrócił uwagę na aspekty historyczne, np. fakt, że Niemcy mogły rozwijać się szybciej po II wojnie światowej, a Polska była zduszona sowieckim jarzmem. Premier uzależnił też akceptację unijnej polityki klimatycznej od kwestii praworządności, wyroków TSUE przeciwko Polsce oraz hamowania wypłat z Funduszu Odbudowy.

Według niektórych polityków, m.in. europośła Jacka Saryusza-Wolskiego, Polska powinna zablokować politykę klimatyczną UE. – Tylko stanowcze „nie” spowoduje zmianę po drugiej stronie i tylko ono przyniesie wypłatę, na której tak notabene nie powinno nam zależeć, dlatego że możemy ją zastąpić własnymi pożyczkami na lepszych warunkach i bez tych warunkowych sznurków do tego przywiązanych. A poza tym to wytrąca główny, kardynalny argument drugiej stronie, że można nas do czegoś zmusić – powiedział europoseł PiS. Według Saryusza-Wolskiego

w odpowiedzi na szantaże finansowe i ataki na nasz kraj Polska powinna blokadować pakiet klimatyczny oraz projekt Fit for 55.

Premier Morawiecki powiedział też ważne słowa, że zielona transformacja nie może odbywać się kosztem obywateli. Chce też, aby kwestie redukcji emisji uwzględniały kwestie absorpcji CO₂ przez lasy, które w Polsce należą do największych w Europie. – Idziemy w kierunku neutralności klimatycznej, ale nie wolno nam zapominać zarówno o konsekwencjach ekonomicznych pandemii, jak i rozwoju, i różnorodności poszczególnych państw i regionów – powiedział polski premier. – Natomiast wszyscy powinniśmy pamiętać o jednej zasadzie – transformacja nie może odbywać się kosztem ludzi – podkreślił.

Bez głównych aktorów

Szczyt w Glasgow to kolejne rozczarowanie ekologów. Obecnych było zaledwie 120 państw. Zabrakło największych trucicieli – Chin, Rosji czy Brazylii. Same Chiny odpowiadają za 1/3 globalnych emisji. Gdy dodamy do tego Rosję i Brazylię, braki naprawdę są znaczące. Jak dyskutować o globalnych redukcjach emisji gazów cieplarnianych, gdy najbardziej emisyjne gospodarki nie chcą zmierzyć się z problemami transformacji? Czy można zredukować emisję gazów cieplarnianych, dbając o środowisko jedynie w Europie Zachodniej? Odpowiedź nasuwa się sama.

Czy w dobie kryzysu energetycznego, gdzie rachunki za prąd i gaz rosną w zastraszającym tempie, a energii zaczyna brakować, ktoś na serio będzie starał się zredukować zanieczyszczenia wysyłane do atmosfery? Wiele krajów już dziś zapowiada otwarcie nowych elektrowni węglowych, a czarne złoto znika jak świeże bułeczki na giełdach. Podobnie jest z innymi paliwami kopalnymi, jak ropa naftowa i gaz ziemny.

Nie zraża to biurokratów i światowych mediów. Urzędnicy uważają, że dzięki ich decyzjom wzrost śred-

niej temperatury nie będzie większy niż 1,5 stopnia Celsjusza. Straszą, że jeśli świat nie zastosuje się do ich wytycznych, wzrost ten może być nawet dwukrotnie większy i w zasadzie nie ma górnej granicy. Za rok może się mówić o 5, 10 stopniach, nikt już nie panuje na przekazem, który musi być coraz bardziej dramatyczny. Media straszą, że gdy wzrosną temperatury, czeka nas klimatyczny armagedon. W zasadzie każda katastrofa naturalna, konflikt międzynarodowy czy tragedia wiązane są ze zmianami klimatu. Tak było np. z ostatnimi powodziami w Niemczech, które były przedstawiane jako efekt globalnego ocieplenia, po czym okazało się, że poszkodowane tereny zalewane są regularnie od stuleci i przeżywały w przeszłości znacznie gorsze chwile.

Im mocniej akcentuje się dogmat o antropogenicznych zmianach klimatu, tym staje się on mniej wiarygodny. Tylko ktoś nieznający trików lobbingowych może jeszcze nabierać się na wystąpienia Greta Thunberg. Dobrym przykładem jest tu działalność inicjatywy Nauka o Klimacie, bardzo aktywnej w ostatnich latach. Gdy granty na propagandę klimatyczną się skończyły – inicjatywa ucichła. Nic dziwnego, jej lider prof. Szymon Malinowski zasłynął wywiadem dla „Gazety Wyborczej”, w którym stwierdził, że w wyniku globalnego ocieplenia 80 proc. ludzkości wymrze w ciągu pokolenia. Trudno komentować.

.....
 Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)

OGŁOSZENIE PŁATNE

ODDZIAŁ TERENOWY W ŁÓDZI

(INFORMACJA O ZAMIARZE SPRZEDAŻY)

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że zamierza sprzedać nieruchomość gruntową położoną w gminie Grabów, pow. łęczycki, woj. łódzkie.

OBRĘB (nr obrębu)	NR DZIAŁKI	POW. DZIAŁKI (ha)	UŻYTKI (ha)	WARTOŚĆ DZIAŁKI (zł)
Jastrzębia	37/1	10,1848	RIIIb – 5,3598 ha; RIVa – 2,7406 ha; RIVb – 0,1706 ha; RV – 0,7290; RVI – 0,9517; LsIV – 0,1033 ha; SRIVa – 0,1298 ha	675 600,00 ,- w tym: • wartość gruntu leśnego – 1 526 zł; • wartość drzewostanu – 9 050 zł

UWAGA!
Na działce dokumentowano złożę soli kamiennej „KŁODAWA”.

Przeznaczenie działki w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Grabów zgodnie z uchwałą XII/80/03 Rady Gminy Grabów z dnia 30 grudnia 2003 r.:
Jastrzębia – dz. 37/1 – tereny produkcji rolniczej z dopuszczeniem zabudowy zagrodowej.

Stan prawny nieruchomości uregulowany w Sądzie Rejonowym w Łęczycy IV Wydział Ksiąg Wieczystych – LD1Y/00055187/7
Pełna treść wykazu o zamiarze sprzedaży została podana do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy, Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego w Łodzi, KOWR OT w Łodzi, stronie internetowej BIP KOWR na okres co najmniej 14 dni.

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa zastrzega sobie możliwość odstąpienia od sprzedaży, jeżeli zajdą nowe istotne okoliczności, w tym w szczególności nastąpi zmiana przeznaczenia gruntów, lub nabywający nie wywiąże się z obowiązków wynikających z umów zawartych z KOWR.

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Łodzi ul. Północna 27/29 telefon: 0-42 636-53-26, 636-29-72, 662 187 534 lub na stronie internetowej www.kowr.gov.pl oraz na stronie podmiotowej BIP KOWR. Działki obejrzeć można na stronie internetowej www.geoportal.gov.pl. Osoba prowadząca: Wioleta Nita.



fot. mat. pras./d

„TRANSFORMERS: CIEMNA STRONA KSIĘŻYCA” \ Sam Witwicky (Shia LaBeouf) po dwukrotnym ocaleniu świata przed Megatronem i dowodzonymi przez niego Deceptonami chce wreszcie rozpocząć zwyczajne, samodzielne życie. Niestety przeszłość powraca...

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

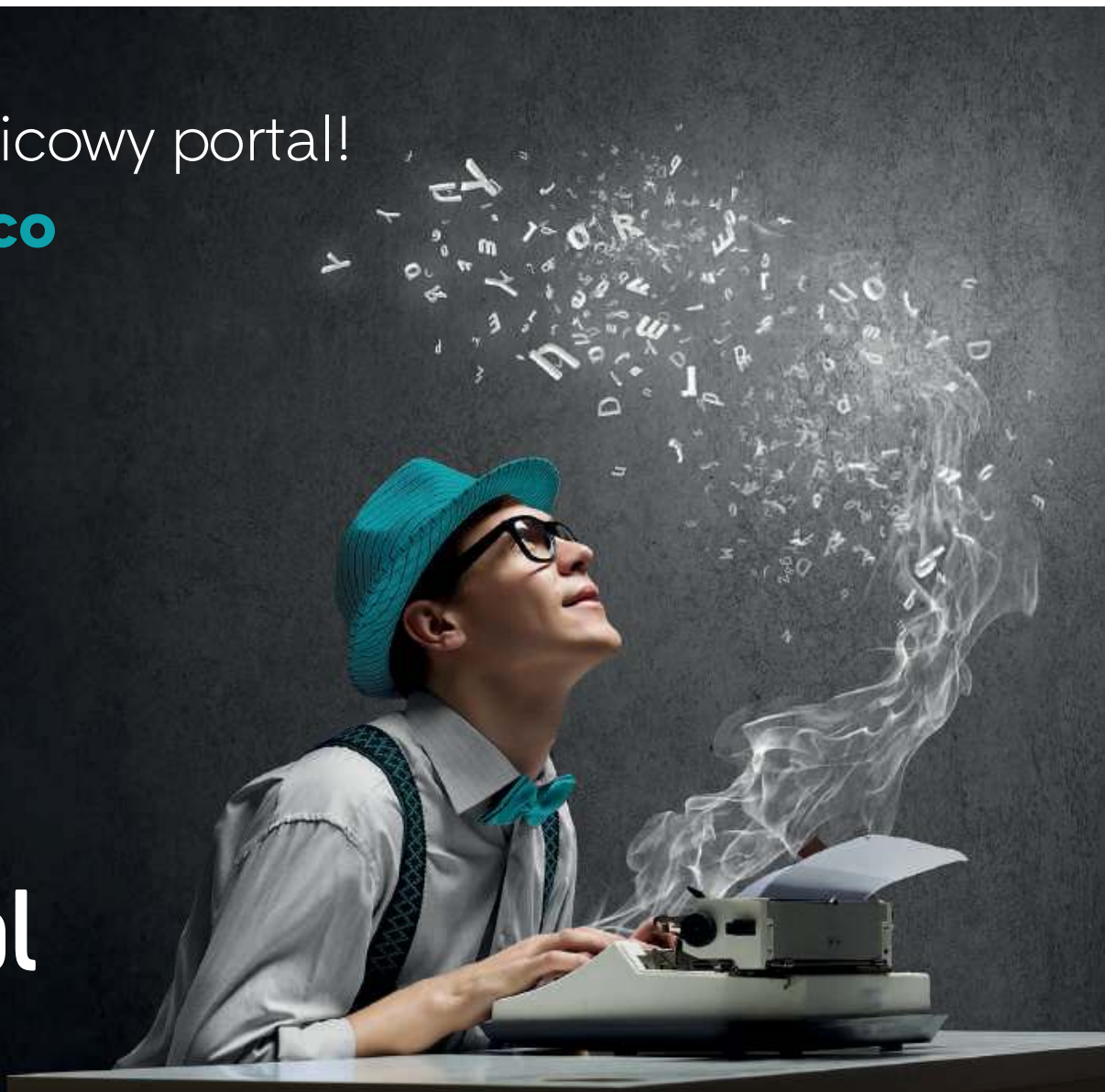
	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (95) - serial 09:35 Komisarz Alex (99) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (220) - serial 11:25 Remiza (45) - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:50 Natura w Jedynce 14:00 Elif (1087) - serial 15:00 Wiadomości	07:55 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie 11:20 Rodzinka.pl (170) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2507) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Kozacka miłość (218) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (43) - serial 15:10 Górcy ratownicy (113) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Promyk nadziei (148) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (219) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2506) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2508) - serial	06:00 Ukryta prawda (1079) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:35 Doradca smaku (1329) - serial 11:45 Ukryta prawda (1080) - serial 14:55 Ukryta prawda (877) - serial 16:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:00 Tajemnice miłości (49) - serial 18:00 Ukryta prawda (1330) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku (3320) - serial 20:15 Na Wspólnej (3320) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Ślub od pierwszego wejrzenia - reality show 22:40 Kuba Wojewódzki - talk-show 23:40 Superwizjer 00:15 Nieobecni (4) - serial 01:15 Szadź 2 (4) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (486) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (487) - serial 09:40 Sekrety rodziny (80) - serial 10:40 Dlaczego ja? (582) - serial 11:40 Gliniarze (103) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (889) - serial 14:40 Dlaczego ja? (648) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (624) - serial 17:00 Gliniarze (633) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3299) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 20:00 Transformers: Ciemna strona Księżyca - film SF, USA 2011 23:20 Most szpiegów - thriller, Niemcy/USA/Indie 2015 02:35 Błękitna laguna: Przebudzenie - film przyg., USA 2012	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:30 W punkt 09:50 Telezakupy 10:05 Codziennie ***** burza 10:15 Telezakupy 10:30 Mówi się... 11:15 Telezakupy 11:30 Polska na dzień dobry 12:55 Telezakupy 13:10 Dziennikarski poker 13:35 Wolne głosy 13:45 Wolne głosy - zagranica 14:05 Telezakupy 14:20 Starcie cywilizacji 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:05 Dziennikarski poker 19:35 Codziennie ***** burza 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Konferencja prasowa 22:00 Codziennie ***** 22:10 Biznes Polska 22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 00:10 Dzisiaj - serwis inform. 00:30 Sport w Republice 00:35 Prognoza pogody 00:45 Codziennie ***** burza 00:55 W punkt 01:25 Dziennikarski poker	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Muzyczne chwile 08:55 Papież Polak do rodaków 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Jezus. Królestwo bez granic 11:40 Ma się rozumieć 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojżesz - 10 przykazań 13:10 Muzyczne chwile 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Isaac Hecker, podróż do katolickiej Ameryki 15:25 Zofia Czeska - blogostawiona na nasze czasy 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Fryderyk Chopin i jego muzyka 16:55 Kolory świętości 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań żołnierzem RP 17:45 Muzyczne chwile 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończzone 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 23:00 Wędrownia serca - życie ks. Heniego Nouwena 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU	16:05 Przysięga (516) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3880) - serial 18:20 Remiza (46) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (440) - serial 21:05 Pełny obraz - serial dok. 21:55 Magazyn Ekspresu Reporterów 23:00 Ocaleni - reality show 00:00 Magazyn śledczy Anity Gargas 00:35 Następcy parszywej dwunastki - film sensacyjny, USA 1996 02:15 Strażacy (9) - serial 03:15 Magazyn Ekspresu Reporterów	20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1613) - serial 21:55 Miłość w czasach wojny (12) - serial 22:55 W kręgu podejrzeń (3) - serial 23:55 Ludzkie historie: Agonia - film dok., Polska 2020 01:10 Syberia polska - dramat historyczny, Polska 2013, reż. Janusz Zaorski	22:40 Kuba Wojewódzki - talk-show 23:40 Superwizjer 00:15 Nieobecni (4) - serial 01:15 Szadź 2 (4) - serial	18:00 Pierwsza miłość (3299) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 20:00 Transformers: Ciemna strona Księżyca - film SF, USA 2011 23:20 Most szpiegów - thriller, Niemcy/USA/Indie 2015 02:35 Błękitna laguna: Przebudzenie - film przyg., USA 2012	19:35 Codziennie ***** burza 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Konferencja prasowa 22:00 Codziennie ***** 22:10 Biznes Polska 22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 00:10 Dzisiaj - serwis inform. 00:30 Sport w Republice 00:35 Prognoza pogody 00:45 Codziennie ***** burza 00:55 W punkt 01:25 Dziennikarski poker	18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończzone 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 23:00 Wędrownia serca - życie ks. Heniego Nouwena 00:00 Słowo życia
WIECZOREM						

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!
#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl



Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Szybsza
sprawiedliwość

W numerze 44/2021 polecamy Państwu tekst Grzegorza Brońskiego „Bez wojny o sędziów pokoju”. Mają być lekarstwem na jedną z największych przypadłości wymiaru sprawiedliwości, czyli przewlekłość postępowań. Chodzi o sędziów pokoju orzekających chociażby w sprawie przestępstw mniejszego kalibru, które stanowią znaczącą część postępowań w polskich sądach. W Kancelarii Prezydenta opracowano m.in. warunki stawiane kandydatom, a także sposób ich wyboru. – To jest projekt, który nie powinien wzbudzać politycznych kontrowersji – podkreślił w rozmowie z „GP” przewodniczący zespołu prof. Piotr Kruszyński.



GOL PRZYBYŁKI

PIŁKA NOŻNA \ Kacper Przybylko zdobył gola dla Philadelphia Union w zremisowanym 1:1 na wyjeździe meczu z New York City FC w piłkarskiej lidze Major League Soccer (MLS). To jego dwunasta bramka w sezonie. 28-letni napastnik trafił do siatki w 26. minucie, wówczas na 1:0 dla gości. Został zmieniony w 81. minucie, już przy stanie 1:1.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 9 LISTOPADA 2021

SPORT

19

Krzysztof Oliwa

Szulczek od sierpnia ubiegłego roku prowadził Wigry. Wcześniej był asystentem Artura Skowronka w Wiśle Kraków, pracował też w sztabie szkoleniowym Stali Mielec i Rozwoju Katowice. – To dla mnie ekscytujące wyzwanie, że będę mógł pracować w ekstraklasie. Podejmuję je z dużą energią. Wiadomo, że celem Warty jest utrzymanie się, i jestem świadomy tego, że na dzisiaj tych punktów jest trochę mało, ale do końca sezonu jest jeszcze tyle meczów, że wejdziemy na dobrą ścieżkę, zaczniemy punktować i w ostatecznym rozrachunku pozostaniemy w ekstraklasie na kolejny sezon. Oglądałem kilka ostatnich spotkań Warty i mocniej analizowałem to, w jaki sposób funkcjonuje drużyna. Cieszę się, że mam w szatni taką grupę ludzi. Jestem przekonany, że dodam do niej coś od siebie i nasz dorobek punktowy się poprawi – powiedział nowy szkoleniowiec zielonych, cytowany przez oficjalną stronę klubową.

W nowej roli zadebiutuje 20 listopada w spotkaniu u siebie przeciwko Wiśle Płock. Szulczek nie ukrywa, że chciałby poprawić przede wszystkim jakość ofensywną drużyny. – Chciałbym dostosować się do tego, jak zespół prezentuje się w grze obronnej, bo wiem, że na swojej połowie Warta dobrze się ustawia i potrafi się dobrze asekurować. Na pewno nie było z tym większych problemów, a ten aspekt był mocną stroną zespołu już w poprzednim sezonie. Chciałbym dodać coś, jeśli chodzi o grę na połowie przeciwnika, żebyśmy potrafili lepiej wykorzystywać tam piłkę i stwarzać więcej sytuacji. Wiem, że mamy najmniej zdobytych bramek

PKO BP EKSTRAKLASA \ Nowy trener poznańskiej ekipy

Szulczek w Warcie

Pracujący ostatnio w drugoligowych Wigrach Suwałki Dawid Szulczek został nowym szkoleniowcem piłkarzy Warty Poznań. 31-latek, który na ławce trenerskiej zastąpił zwolnionego przed tygodniem Piotra Tworka, podpisał w poniedziałek umowę do końca obecnego sezonu.



Dawid Szulczek zastąpił Piotra Tworka | fot. Artur Reszko/PAP

w całej lidze, dlatego celem będzie też poprawienie tego, co dzieje się w polu karnym przeciwnika – tłumaczył.

W poniedziałek po południu nowy trener przeprowadzi pierwsze zajęcia z piłkarzami. Dyrektor sportowy Warty Radosław Mozyrko zaznaczył, że tak naprawdę doszło do transferu trenera, który miał ważny kontrakt z Wigrami. – Wykupi-

liśmy go z Wigier i podpisaliśmy kontrakt do końca sezonu z opcją przedłużenia o dwa lata. Filozofią klubu i moją również jest promowanie zdolnych pracowników, a Dawid Szulczyk jest taką właśnie osobą. Chciałem wpuścić trochę świeżej krwi. A to, że będzie najmłodszym trenerem w ekstraklasie, nie ma większego znaczenia. Nie patrzę

na wiek, patrzę na jakość – podkreślił. Poprzedni opiekun warciarzy stracił pracę po porażce z Lechią Gdańsk 0:2 w przedostatniej kolejce. W poznańskim klubie Tworek pracował przez blisko dwa i pół roku. W pierwszym sezonie wprowadził zespół do ekstraklasy, a rok później zajął wysokie, piąte miejsce. W obecnych rozgrywkach drużyna zawodzi-

ła, nie wygrała 10 kolejnych spotkań i spadła na przedostatnie miejsce w tabeli. W ostatnim meczu ligowym w Gliwicach przeciwko Piastowi poznańskich poprowadził Adam Szała, dotychczasowy asystent Tworka. Warciarze po голу Adama Zrelaka wygrali 1:0 i przesunęli się na 16. pozycję w tabeli. Szała pozostał w sztabie szkoleniowym Warty.

Xavi już w Barcelonie

PIŁKA NOŻNA \ Tysiące fanów zjawili się w poniedziałek na stadionie Camp Nou, by powitać Xaviego Hernandez, nowego trenera FC Barcelona. Katalońscy kibice mają nadzieję, że temu szkoleniowcowi uda się odwrócić losy klubu po fatalnym początku sezonu.

Xavi, który przez wiele lat grał w Barcelonie, został oficjalnie przedstawiony na prezentacji, która zazwyczaj towarzyszy pojawieniu się w klubie najwybitniejszych zawodników. Kibice skandowali jego imię i machali klubowymi flagami na trybu-

nach. 41-letni Xavi Hernandez, który podpisał kontrakt obowiązujący do czerwca 2024 r., pozdrawiał zgromadzony na trybunach tłum po wejściu na boisko w towarzystwie prezydenta Barcy Joana Laporty. – Jesteśmy najlepszym klubem na świe-

cie i będziemy ciężko pracować, aby odnieść sukces. Barca nie może zadowolиться remisami lub przegranymi. Musimy wygrać każdy mecz. Potrzebujemy was. Zwłaszcza w złych chwilach. Jako klub jesteśmy w trudnej sytuacji. Potrzebujemy was bardziej

niż kiedykolwiek – zaapelował do kibiców, dodając, że jest bardzo poruszony tak gorącym powitaniem.

Xavi grał w Barcelonie przez 17 lat. Wystąpił w 767 meczach i zdobył 25 trofeów, w tym cztery Puchary Europy za zwycięstwa

w Lidze Mistrzów. Osiem razy wywalczył mistrzostwo Hiszpanii.

Do katarskiego Al-Saddu Xavi dołączył jako zawodnik w 2015 r., a po zakończeniu kariery piłkarskiej w 2019 r. został jego trenerem. W poprzednim sezonie doprowadził ten zespół do mistrzostwa kraju. W styczniu 2020 r. dostał propozycję objęcia Barcelony po zwolnieniu Ernesta Valverde, ale ją wówczas odrzucił, argumentując, że nie czuje się jeszcze przygotowany do takiej roli.

.....
(krol)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 POLSKA

8-9 ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

15 KULTURA

16-17

PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

KOLEJNY REKORD HUBERTA

TENIS \ Hubert Hurkacz awansował z 10. na najwyższe w karierze dziewiąte miejsce w światowym rankingu tenisistów. W minionym tygodniu osiągnął półfinał turnieju ATP Masters 1000 w Paryżu. Polak zapewnił sobie udział w kończących sezon zawodach ATP Finals w Turynie.

REPREZENTACJA \ Rozpoczęło się zgrupowanie przed meczami z Andorą i Węgrami

Kadra już z Cashem

12 listopada z Andorą i trzy dni później z Węgrami – to najbliżsi rywale reprezentacji Polski w dwóch spotkaniach wieńczących eliminacje mistrzostw świata. Biało-Czerwoni są o krok od zapewnienia sobie drugiego miejsca w grupie, premiowanego udziałem w barażach. W listopadowych meczach do dyspozycji Paulo Sousa będzie już Matty Cash.

Krzysztof Oliwa

Na zgrupowaniu reprezentacji jest także Paulo Sousa, który pod koniec października miał pozytywny wynik testu na COVID-19. W zgrupowaniu reprezentacji uczestniczy Matty Cash. Piłkarz Aston Villi, po niedawnej decyzji o uznaniu polskiego obywatelstwa, otrzymał w poprzednim tygodniu tymczasowy paszport. Jak przyznał Sousa, nie ma przeszkód, aby Cash zagrał już w listopadzie w jego drużynie. Selekcjoner liczy, że Cash będzie poruszał się „na całej długości prawego korytarza boiska”. – Widzę go jako zawodnika, który będzie wyprowadzał akcje z prawej strony obrony. Je-

go obecność w kadrze to też okazja, żeby np. Kamila Jóźwiaka przesunąć na lewą stronę defensywy. Również Przemek Frankowski może grać na innej stronie niż dotychczas. Matty daje nam większe możliwości, jeśli chodzi o ustawienie zespołu – przyznał Sousa.

Portugalczyk nie obawia się o aklimatyzację Casha w reprezentacji. – Myślę, że nasz zespół jest jak rodzina. Piłkarze to rozumieją i mają świadomość, że na takiej zasadzie działa reprezentacja narodowa. Jestem przekonany, że Cash znakomicie zintegruje się z pozostałymi zawodnikami. On ma w sobie mnóstwo energii, entuzjazmu – stwierdził selekcjoner.

A jeżeli chodzi o zachowanie Casha na boisku? – Liczę,

że Matty szybko wpasuje się do stylu gry naszej drużyny i zobaczy prędko, czego od niego oczekuję. Zresztą już dzisiaj z nim rozmawiałem na temat tego, czego chcemy od niego – dodał.

Z Andorą Biało-Czerwoni zagrają 12 listopada na wyjeździe, a trzy dni później – na koniec eliminacji MŚ – zmierzą się na PGE Narodowym z Węgrami. Sousa zaznaczył, że teraz koncentruje się na meczu z Andorą. Jego zdaniem to wcale nie jest tak łatwy rywal, jak się wydaje. – Teraz skupiam się tylko na rywalizacji z Andorą. Dopiero po tym spotkaniu będziemy analizować sytuację, wyciągać wnioski i działać dalej. W meczu z Andorą zmierzmy się z drużyną dobrze zorganizowaną, bardzo agresywną. Często grającą na pograniczu faulu. Mam nadzieję, że sędzia stanie na wysokości zadania i nie będzie myślał o poziomie piłkarskim. Bo czasami sędziowie mają taką tendencję, żeby chronić drużynę teoretycznie słabszą. Tymczasem trzeba chronić futbol i zdrowie piłkarzy. Nie będzie łatwo pokonać Andorę – podkreślił.

Sousa nawiązał do marcowego meczu obu drużyn, gdy Polska wygrała u siebie 3:0. – Zwycięstwo nie przyszło nam wtedy łatwo. Albania wygrała na wyjeździe z tym rywalem tylko 1:0, a we wrześniu Węgry pokonały Andorę u siebie zaledwie 2:1 – przypomniał selekcjoner. Dotychczasowe mecze reprezenta-

cji poprzedzało zgrupowanie w Warszawie, ale tym razem zrobiono wyjątek. Z powodów logistycznych (m.in. brak lotniska w Andorze) zdecydowano, że Biało-Czerwoni zbiorą się w Hiszpanii – w hotelu Camiral koło Girony.

Wygrana w wyjazdowej potyczce z dużo niżej notowaną Andorą prawdopodobnie zapewni polskiemu piłkarzom drugie miejsce w grupie I eliminacji. Na mundial w Katarze awansują bezpośrednio zwycięzcy każdej z grup, a drugie zespoły zagrają w marcu w dwustopniowych barażach. W grupie I prowadzi Anglia (20 pkt). Polska ma 17 pkt, Albania – 15, Węgry – 11, Andora – 6, a San Marino pozostaje bez punktu.



Dotychczasowe mecze reprezentacji poprzedzało zgrupowanie w Warszawie, tym razem z powodów logistycznych zdecydowano, że Biało-Czerwoni zbiorą się w Hiszpanii | fot. Piotr Kucza/400mm

KRZYŻÓWKA

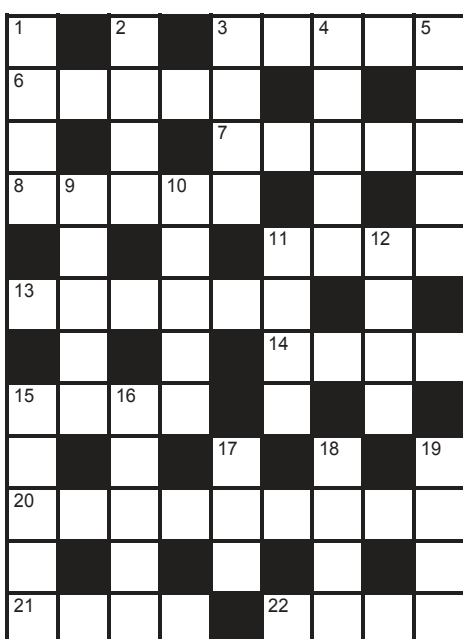
POZIOMO

- 3) zatyka butelkę
- 6) boża jest talentem
- 7) tam jechały kibitki
- 8) trawa jak pasożyt
- 11) sejmik ptaków
- 13) wyspa z Tokio
- 14) mieszkanie zakonika
- 15) leśny satyr
- 20) wojacy w galopie
- 21) gałęzie z lasu
- 22) nad kuchenką

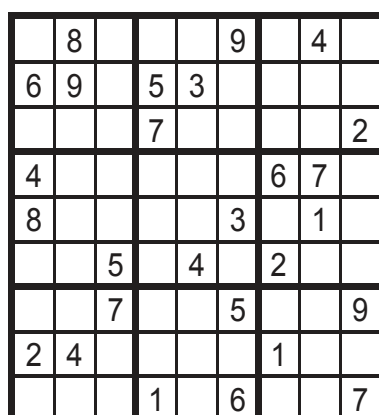
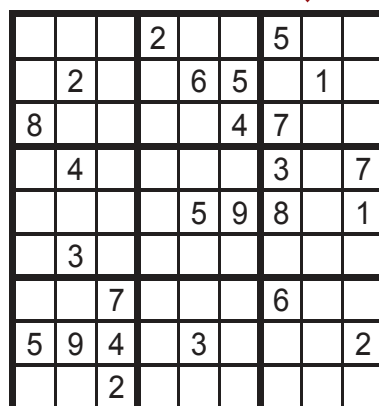
PIONOWO

- 1) chmielowy napój
- 2) kierunek po przekątnej
- 3) na głowie kolarza
- 4) rosyjska waluta
- 5) jubilerska miara
- 9) oplakuje męża
- 10) autor „Peer Gynta”
- 11) harcerz w „zerówce”

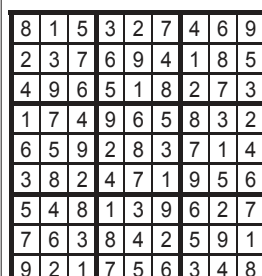
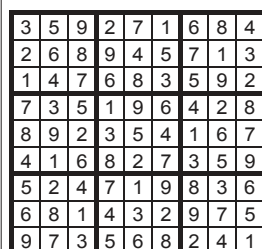
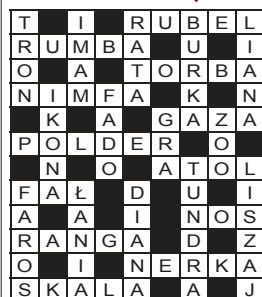
- 12) stolica Norwegii
- 15) gatunek figowca
- 16) gagatek, psotnik
- 17) piwo jak spójnik
- 18) biały to unikat
- 19) demoniczna kobieta



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska, Olga Dołęśniak-Harczuk
Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepaniak (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Wtorek
09/11/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

NIEZALEŻNE ZRZESZENIE STUDENTÓW OBCHODY 40-LECIA



Na barykadach wolności

Skwer NZS mieści się przed gmachem Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Czterdzieści lat temu powstało Niezależne Zrzeszenie Studentów, przez współczesnych i historyków nie bez przyczyny zwane młodzieżową, studencką Solidarnością. Po wprowadzeniu stanu wojennego było pierwszą organizacją zdelegalizowaną przez komunistyczne władze.

Janusz Wolniak

W okresie „karnawału wolności” w roku 1981 zrzeszenie walczyło nie tylko o demokratyzację i autonomię uczelni, ale przede wszystkim o niepodległą Polskę. Wprowadzenie stanu wojennego i komunistyczne represje nie złamały tego pragnienia w polskich studentach.

Działacze podziemnego NZS w całym kraju byli liderami tej walki. Po 1989 r. młodzi absolwenci uczelni włączyli się do budowania demokratycznej Polski. Wielu działaczy NZS jest dziś także aktywnych w czołowie krajowej polityki. Mimo upływu lat i zmiany pokoleniowej Niezależne Zrzeszenie Studentów jest nadal trwałym elementem życia studenckiego na polskich uczelniach, tworzy jego koloryt i walczy o podmiotowość studentów. Profil działalności organizacji

jest już nieco inny i bardziej się skupia na projektach charytatywnych i społecznych. 40-lecie NZS to doskonała okazja do spotkania dawnych i dzisiejszych członków oraz przyjaciół studenckiego zrzeszenia.

Działacze NZS z lat 80. i obecni zaplanowali z okazji swojego jubileuszu wiele wydarzeń, które będą trwały od wtorku 9 do niedzieli 14 listopada. Wśród tych zdarzeń będą okolicznościowe wystawy, koncerty, panelowe dyskusje, integracyjne spotkania po latach, odsłonięcie krasnali na skwerze NZS, a także msza święta za zmarłych działaczy.

Program obchodów:

9.11.21 godz. 13, ul. Kuźnicza, otwarcie plenerowej wystawy „Niezależne Zrzeszenie Studentów. Studencka Solidarność”.

10.11.21 godz. 18, Hala Stulecia, ul. Wystawowa 1, koncert wROCK for Freedom Dżem,

IRA, Lech Janerka, koncert biletowany.

12.11.21 godz. 20, Stary Klasztor, ul. Purkyniego 1, koncert „Chcemy być sobą!” – przeboje polskiego rocka lat 80’, koncert biletowany.

13.11.21 godz. 15, Stary Klasztor, ul. Purkyniego 1, dyskusja panelowa „NZS wczoraj i dziś”.

13.11.21 godz. 17, Stary Klasztor, ul. Purkyniego 1, koncert „Bardowie wolności – Jacek Kaczmarski, Karel Kryl”, koncert biletowany.

13.11.21 godz. 20, Stary Klasztor, ul. Purkyniego 1, „NZS i Przyjaciele – spotkanie po latach”, impreza zamknięta, wstęp na zaproszenia.

14.11.21 godz. 13, kościół św. Macieja, pl. Nankiera 17a, msza św. w intencji zmarłych członków NZS.

14.11.21 godz. 15, skwer Niezależnego Zrzeszenia Studentów, odsłonięcie nowego wrocławskiego krasnala – eNZeteSiaka.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

CYKLOSTRADA DOLNOŚLĄSKA

Porozumienie samorządów

W siedzibie Starostwa Powiatowego w Bolesławcu przedstawiciele samorządów lokalnych podpisali deklarację współpracy przy realizacji Cyklostrady Dolnośląskiej. Zarząd województwa reprezentowali marszałek Cezary Przybylski i Tymoteusz Myrda, członek zarządu województwa. Cyklostrada Dolnośląska to system tras rowerowych, które poprawią dostępność transportową regionu, zintegrują lokalne drogi rowerowe i powiążą je z dolnośląską siecią kolejową. Projekt oparty jest na sieci głównych tras rowerowych

obejmujących swoim zasięgiem cały region, łącząc się również z trasami rowerowymi po stronie czeskiej i niemieckiej. Cyklostrada powstaje na podstawie obiektywnych kryteriów i zapewnia między innymi dostęp do atrakcji turystycznych, a także połączenie z najważniejszymi ośrodkami regionu. Dzięki przeprowadzonym przez samorząd województwa w ostatnich miesiącach konsultacjom społecznym zgromadzono kilkadziesiąt uwag, które wpłynęły na ostateczny kształt projektu.

– Dolny Śląsk jako jeden z pierwszych regionów w Polsce podjął temat dróg rowerowych w sposób tak kompleksowy – mówił marszałek Cezary Przybylski.

(jw/UMD)





UNIEWAŻNIENIE DECYZJI PREZYDENTA WROCŁAWIA

URZĄD WOJEWÓDZKI \ Wojewoda dolnośląski stwierdził nieważność decyzji prezydenta Wrocławia w przedmiocie rozbiórki i pozwolenia na budowę domu studenckiego przy al. Paderewskiego 35 we Wrocławiu. W ocenie wojewody rozbiórka tej budowli ziemnej powinna zostać poprzedzona jej skreśleniem z rejestru zabytków, na co inwestor nie uzyskał zgody generalnego konserwatora zabytków.

fol. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

NIEZALEŻNE ZRZESZENIE STUDENTÓW

Na barykadach wolności

Czterdzieści lat temu powstało Niezależne Zrzeszenie Studentów, przez współczesnych i historyków nie bez przyczyny zwane młodzieżową, studencką Solidarnością. Po wprowadzeniu stanu wojennego było pierwszą organizacją zdelegalizowaną przez komunistyczne władze.

Janusz Wolniak

40 lat temu Wrocław niemal codziennie był oklejany setkami plakatów, ulotek i co noc służby te ulotki niszczyły i zrywały. Najwięcej oczywiście było ich na murach, ale na nich, jak i na słupach ogłoszeniowych i w innych miejscach publicznych ich żywot był krótki. Uchować dłużej mogły się we wnętrzach witryn sklepowych, jeśli znaleźli się odważni sprzedawcy. A tak było. Najtrwalsze były napisy na murach, wiele z nich przetrwało nawet czasy PRL. Najczęściej pisano: „Uwolnić więźniów politycz-

nych”, i rysowano solidarnościową kotwicę.

Roznoszeniem ulotek i naklejkaniem plakatów zajmowali się często studenci. Wiele z tych zawieszanych na murach plansz było ręcznie malowanych. Wówczas nie było kserokopiarek. Ulotki robiono najczęściej na prymitywnych ramkach. W cenie były matryce, najczęściej chińskiej produkcji.

Jak wielki był wtedy głód wolnego słowa, niech świadczy fakt, że nawet zwykła ówczesna prasa była w mig rozchwytywana. Kiedy do kiosków Ruchu trafiał „Tygodnik Solidarność”, ustawiały się długie kolejki. Szczęśliwi, którzy mieli pozakładane teczki, do których

sprzedawcy odkładali zamówione czasopisma, nie musieli wystawać w kolejkach.

Władza nie spała, monitorowano dokładnie to, co działo się na mieście. W nocy grasowały grupy „czyścicieli”. Pracownicy zamalowywali nieprawomyślne teksty na murach i zrywali wszystkie wolnościowe ulotki. Na słupach ogłoszeniowych powszechną praktyką było zaklekanie solidarnościowych tekstów oficjalnymi plakatami.

Plakaty najczęściej dotyczyły spraw bieżących. Informowały o protestach, strajkach, związkowych spotkaniach, wyborach, zjazdach. W dużej mierze odnosiły się też do historii, przypominając przemilczane rocz-



Budynek Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego 40 lat temu podczas strajku NZS | fot. Janusz Wolniak

nice i niewygodne dla władzy zdarzenia. Przecież przez lata komuniści oszukiwali naród. Teraz słowo „Katyń”, symbol zbrodni sowieckiej, pojawiało się wielokrotnie. Podobnie było z 11 listopada, świętem, którego władze nie chciały, z 1 sierpnia, rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego, z miesiącami buntu polskich robotników

w czerwcu 1956 r., grudniu 1970 i znowu w czerwcu 1976, ale też z protestem studenckim w marcu 1968 r.

Na ulicach odbywała się przyspieszona edukacja, nadrabiano 40-letnie braki. Na plakatach potępiano też istnienie cenzury. Na jednym z nich był napis: „Tego spadku po zaborcach nie chcemy”.

UBEZPIECZENIA

Zasiłek chorobowy i zdrowotny

Jak ważne jest ubezpieczenie chorobowe, przekonują się ci, którzy nie dostają zasiłku, bo nie są ubezpieczeni. Choć nazwy ubezpieczeń chorobowego i zdrowotnego dotyczą tej samej sfery życia, są to zupełnie różne ubezpieczenia.

Właśnie te dwa pojęcia są często mylone i skutkuje tym, że w czasie choroby nie mamy prawa do płatnego zwolnienia lekarskiego.

W dużym uproszczeniu można powiedzieć, że ubezpieczenie zdrowotne umożliwia bezpłatne leczenie. Natomiast ubezpieczenie chorobowe zapewnia pieniądze na czas tego leczenia. Dla osób pracujących na umowach cywilnoprawnych i prowadzących własną działalność ubezpieczenie chorobowe jest dobrowolne i często bywa pomijane w myśl złej pogody oszczędności.

– Ubezpieczenie chorobowe to jedno z ubezpieczeń społecznych, które daje nam prawo do zasiłku w razie choroby i macierzyństwa. Ubezpieczenie zdrowotne pozwala nam na korzystanie z bezpłatnej opieki medycznej, zarówno ambulatoryjnej, jak i szpitalnej. Składki na ubezpieczenie zdrowotne pobiera ZUS i przekazuje je do Narodowego Funduszu Zdrowia – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku.

.....
(jw/ZUS)

ZDROWIE

Transport na wagę życia

Ósmy raz w tym roku policyjni lotnicy przetransportowali serce do przeszczepu. Tym razem policyjnym śmigłowcem W-3 „Sokół”, z Małopolski do Wrocławia przewieziono do przeszczepu dla 31-latka – poinformował rzecznik Komendy Głównej Policji inspektor Mariusz Ciarka.

Według informacji rzecznika Komendy Głównej Policji ósmy raz w tym roku policyjni lotnicy pomogli w transporcie serca do przeszczepu: siedem razy dla pacjentów Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu i jeden raz dla pacjenta czekającego na przeszczep serca w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu.

– Tym razem wykorzystaliśmy w tym celu śmigłowiec W-3 „Sokół”, jedną z dwóch tego typu maszyn, którymi dysponuje Lotnictwo Policji. To średni śmigłowiec wielozadaniowy, który oprócz załogi może zabrać na pokład do 10 pasażerów – podkreślił inspektor Mariusz Ciarka.

Do transportu doszło z jednego ze szpitali w Małopolsce. – Gdy tylko trzyosobowy zespół medyczny w składzie: kardiochirurg, pielęgniarka instrumentariuszka i pielęgniarz instrumentariusz, znalazł się



Policyjny śmigłowiec „Sokół” przewiózł organ do przeszczepu dla 31-latka | fot. Wikipedia/d

z sercem na pokładzie, natychmiast policyjni lotnicy wystartowali w kierunku Wrocławia – zaznaczył policjant, dodając, że transport zajął niecałe 1,5 godz. Koordynator ds. transplantacji serca wrocławskiego szpitala Mateusz Rakowski podkreślił, że czas był dosłownie na wagę życia.

– Dzięki policyjnym lotnikom udało się wykonać transport w niecałe 1,5 godziny – powiedział Mateusz Rakowski.

Jak mówią lekarze, wszystko wskazuje na to, że na początku przyszłego tygodnia pacjent opuści placówkę medyczną.

.....
(jw/PAP)



APELUJĄ DO POLICJI

MPK \ Wrocławski przewoźnik apeluje do policji o zintensyfikowanie kontroli w tramwajach i autobusach MPK Wrocław. Prezes Krzysztof Balawejder w liście do komendanta napisał, że wielu pasażerów lekceważy ten obowiązek.

fol. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



NIE BĄDŹMY OBOJĘTNI!

POLICJA \ W okresie późnojesiennym wiele osób narażonych jest na utratę życia lub zdrowia na skutek wychłodzenia organizmu. Nie bądźmy obojętni i alarmujemy policję i inne instytucje pomocowe, jeśli widzimy potrzebujące osoby bezdomne.

fol. Policja.gov.pl/d



Wolniak/Gazeta Polska



Studenci NZS podczas malowania plakatów | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Nikt nie wierzył oficjalnej propagandzie. Na murach pisano „DTV lże jak łąka”, bo też świat pokazywany w telewizyjnych wiadomościach i innych programach był odmienny od tego, który ludzie na co dzień doświadczali na ulicach. Jeśli pokazywano kilometrowe kolejki do sklepów, to najczęściej winą za taki stan rzeczy obarczano Solidarność.

Trzeba dzisiaj z perspektywy 40 lat powiedzieć, że bez tej mrówczej pracy młodzieży z Niezależnego Zrzeszenia Studentów nie byłoby tak barwnego i oczyszczającego życia publicznego karnawału Solidarności.

Wyimek – Plakaty najczęściej dotyczyły spraw bieżących. Informowały o protestach,

strajkach, związkowych spotkaniach, wyborach, zjazdach. W dużej mierze odnosiły się też do historii, przypominając przemilczane rocznice i niewygodne dla władzy zdarzenia. Przecież przez lata komuniści oszukiwali naród. Teraz słowo „Katyń”, symbol zbrodni sowieckiej, pojawiało się wielokrotnie.

RADY OSIEDLI

Wkrótce działać będą nowe samorządy

W siedzibie Rady Miejskiej Wrocławia w Sukiennicach odbyły się już pierwsze sesje nowo wybranych samorządów osiedlowych. Zaproszenia do udziału w uroczystych sesjach otrzymali radni 44 osiedli, w których stwierdzono ważność wyborów.

W przypadku czterech osiedli złożone zostały protesty wyborcze i te rady swoją sesję inauguracyjną mają odroczoną do momentu rozstrzygnięcia procedury odwoławczej.

Ze względu na liczbę osiedli sesje odbywać się będą przez kilka dni według harmonogramu ogłoszonego przez przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia. Kulminacyjnym momentem będzie złożenie ślubowania – dopiero po zaprzysiężeniu każda z osób wybranych w wyborach zaczyna pełnić swój mandat.

Uroczyste sesje to także moment wyboru przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady osiedla, którzy od tego momentu będą pełnić te funkcje.

Podczas pierwszej sesji radni otrzymają informacje, jak w praktyce wygląda pełnienie mandatu. Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego – jednostka najbli-



Mieszkańcy Wrocławia wybrali swoich radnych w 44 osiedlach | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

żej współpracująca z samorządami osiedli – przygotowała cykl szkoleń oraz komplet materiałów, z którymi radni będą mogli sukcesywnie się zapoznawać.

Współpraca z samorządami osiedlowymi jest dla nas niezwykle ważna. To cenne doświadczenie, by patrzeć na miasto oczami bardzo lokalnych samorządów, które są najbliższymi mieszkańców – ich potrzeb i oczekiwań. WCRS już od ponad 5 lat wspie-

ra i współpracuje z samorządami osiedlowymi – mówi Dorota Feliks, dyrektor Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego.

Wybory do rad osiedli odbyły się 17 października. Spośród niemal 1,2 tys. kandydatów mieszkańcy Wrocławia wybierali swoich 786 przedstawicieli. Frekwencja wyniosła 6,28 proc. uprawnionych do głosowania.

..... (jw/UMW)

O TYM I OWYM

WYSTAWA I WARSZTATY

W duchu zero waste



fol. mat. pras/d

To niesamowita wystawa, bo jest zarówno prezentacją pięknych przedmiotów, instruktażem, jak możemy je ocalić, jak i ekoprzewodnikiem (aby zawsze próbować naprawiać, zamiast wyrzucać). „Naprawiaczy” stworzonych przez kuratorki Olę Budzan i Martę Derejczyk obejrzymy w Muzeum Etnograficznym.

A już teraz możemy tam obejrzeć choćby prace Nikifora, które krynicki artysta malował na odwrocie m.in. plakatów czy opakowań, zreperowane przedwojenne drewniaki z Bośni i Hercegowiny

(są też współczesne buty, które odnowiono).

Wystawie towarzyszą fantastyczne warsztaty, podczas których m.in. kuratorki nauczą nas, jak naprawić ukochane stare zabawki, wykonać najprostsze prace introligatorskie, albo... naprawić kondycję tańcem.

Zapisy na warsztaty w tygodniu poprzedzającym zajęcia: edukacja@muzeumetnograficzne.pl lub 71 344 33 13.

Muzeum Etnograficzne we Wrocławiu czynne oprócz poniedziałku. Wystawę można zwiedzać do 30 stycznia 2022 r.

SPOTKANIE LITERACKIE

O Zbigniewie Herbercie opowiada Sławomir Matusz



fol. mat. pras/d

Klub Muzyki i Literatury we Wrocławiu zaprasza na wykład Sławomira Matusza pt. „Zbigniew Herbert wobec historii Polski. Bohaterowie i adresaci jego wierszy. Wiersze: »Apollo i Marsjasz«, »Przesłuchanie Anioła«, »Studium przedmiotu«, »Dwie krople«, »Tren Fortynbrasa«, »O Troi«”.

Sławomir Bohdan Matusz to poeta, eseista, krytyk literacki i aktor filmowy. Był związany z demokratyczną opozycją w Zagłębiu i na Śląsku: Konfederacją Polski Niepodległej oraz Polską Partią Niepodległościową. Dwukrotnie (w 1984 i 1985 r.) odmówił współpracy Służbie Bezpieczeństwa. Najważniejszymi tematami jego wierszy są małżeństwo oraz rodzina, bezdomność i samotność, a także historia Polski, przywracanie

pamięci Żołnierzy Wyklętych. Jest autorem poematu „96 krzesel i róż” poświęconego pamięci ofiar katastrofy w Smoleńsku i zbrodni katyńskiej. Jako krytyk literacki, eseista oraz badacz twórczości Zbigniewa Herberta zidentyfikował Żołnierzy Wyklętych, ukrytych bohaterów wierszy „Apollo i Marsjasz” (kpt. Konrad Strycharczyk, ps. Słowik, którego torturował Marian Cimoszewicz) oraz „Przesłuchanie Anioła” (kpr. Andrzej Biliński), a także dowiódł, że wiersz Zbigniewa Herbera „Studium przedmiotu” poświęcony jest pamięci Polaków wywiezionych przez Rosjan na Syberię (esej ukazał się drukiem w „Kurierze Wnet”).

Klub Muzyki i Literatury we Wrocławiu, 9 listopada, godz. 18. Wstęp wolny.



ZASŁUŻONY REWANŻ

SIATKÓWKA \ #VolleyWrocław wygrał trzeci mecz w sezonie. Siatkarze dolnośląskiego klubu pokonały na wyjeździe Polskie Przetwory Pałac Bydgoszcz 3:2. Wrocławianki przegrały trzy poprzednie mecze z bydgoszczankami po tie-breaku, więc w niedzielę wzięły zasłużony rewanż. Dzięki tej wygranej #Volley oddalił się od strefy spadkowej Tauron Ligi i z 7 pkt zajmuje 8. miejsce.

foto: Siatkarskaliga.pl/d

PIŁKA NOŻNA



Trener Miedzi Wojciech Łobodziński podczas meczu z Widzewem | fot. Miedzlegnica.eu/d

Miedź zmierza do ekstraklasy

Piłkarze Miedzi Legnica zremisowali na wyjeździe z Widzewem Łódź 1:1. Obie drużyny walczyły o zwycięstwo, ale podział punktów pozwala im utrzymać się na dwóch czołowych miejscach w Fortuna 1. Lidze. Czy to właśnie te drużyny awansują do PKO BP Ekstraklasy?

Dawid Paluch

Widzew Łódź zasłużenie prowadzi w pierwszoligowej tabeli. Po 16 rozegranych meczach łodzianie mają na swoim koncie 34 pkt. Lwią część z nich zawdzięczają meczom domowym. Podopieczni Janusza Niedźwiedzia są na własnym terenie niepokonani od początku sezonu. Wliczając mecz w pucharze Polski, Widzew wygrał 8 i zremisował 2 mecze na stadionie przy al. Piłsudskiego. Tym trudniejsze zadanie czekało piłkarzy Miedzi. Wicelider tabeli Fortuna 1. Ligi nie był jednak spisywany na straty jeszcze przed meczem. Legniczanie również są w bardzo dobrej formie. Zespół z Dolnego Śląska nie przegrał ligowego meczu od siedmiu kolejek. Faktycznie mecz na szczycie dostarczył emocji, a drużyna prowadzona przez Wojciecha Łobodzińskiego może być niepokieszona, bo to właśnie Miedź stworzyła sobie więcej okazji w tym meczu. – Po tym meczu pozostaje ogromny niedosyt, bo z perspektywy 90 min stworzyliśmy sobie więcej sytuacji bramkowych, które mogły przesądzić o wygranej. Szczególnie pokazuje to 90. min, gdy stworzyliśmy sobie trzy stuprocentowe okazje. Dlatego czuję ten niedo-

syty. Ale czuję też moc w tej drużynie. Jestem wdzięczny chłopakom za pracę wykonaną dzisiaj i za zdobyty punkt. Choć zostawiając tyle zdrowia na boisku, zasłużyli, żeby wygrać – podsumował mecz Łobodziński. Z perspektywy czasu w Legnicy powinni przyjąć ten rezultat z entuzjazmem. Remis oznacza, że jest dwóch rannych, ale nie ma zabitych. Do PKO BP Ekstraklasy bezpośrednio awansują dwie drużyny, a trzecia dostanie się tam z baraży. Po 16 rozegranych meczach Miedź traci do Widzewa 2 pkt, ale ma też trzy oczka przewagi nad Koroną Kielce. Ta przewaga nie daje jeszcze niczego, natomiast pokazuje układ sił w pierwszej połowie sezonu ekstraklasowego zaplecza. Sezon jeszcze długi i wszystko może się zdarzyć, ale po raz pierwszy od spadku Miedź wygląda jak zespół gotowy na powrót do elity. Do zimowej przerwy legniczanie rozegrają jeszcze 4 ligowe mecze. W następny weekend ich rywalem będzie ostatni Górnik Polkowice, a następnie Odra Opole (8. miejsce), GKS Katowice (13. miejsce) i GKS Tychy (4. miejsce). 9 pkt w tych spotkaniach to plan minimum. Czy do wiosny Miedź przystąpi jako jedna z dwóch najlepszych drużyn w lidze?

PŁYWANIE

Głogowianin mistrzem Europy

Pochodzący z Głogowa pływak Radosław Kawęcki zdobył złoty medal mistrzostw Europy na 200 m stylem grzbietowym. W zawodach na krótkim basenie Polak triumfował z czasem 1.48,46. Na drugim miejscu uplasował się Włoch Lorenzo Mora (1.49,73), a trzecie miejsce zajął jego rodak Michele Lamberti (1.50,26). Brązowy medal zdobyła również nasza sztafeta w składzie z zawodniczką Juwenii Wrocław Alicją Tchórz. Drużyna dopłynęła na 4. miejscu, ale trzeci na mecie Rosjanie zostali zdyskwalifikowani za złamanie regulaminu.

PIŁKA NOŻNA

Polkowice wciąż walczą

Górnik Polkowice zanotował trzeci remis z rzędu. Tym razem beniaminek podzielił się punktami z Resovią Rzeszów. Drużyna, która dotychczas wygrała zaledwie jedno spotkanie, ma najwięcej remisów w Fortuna 1. Lidze. Aż dziewięciokrotnie polkowiczanie kończyli mecz z punktem. Dzięki temu ostatni zespół w tabeli wciąż utrzymuje kontakt z rywalami. Górnik po 16. kolejkach ma 12 pkt, ale znajdujący się na miejscu niezagrożonym spadkiem Stomil Olsztyn ma zaledwie punkt więcej. Walka o utrzymanie w Polkowicach będzie trudna, ale Górnicy nie stoją na straconej pozycji.

PIŁKA RĘCZNA

Szczypiornistki Zagłębia na Start

Już dzisiaj piłkarki ręczne MKS-u Zagłębie Lubin podejmą u siebie EKS Start Elbląg. Mistrzyni Polski walczyć o pierwsze miejsce w tabeli, więc muszą wygrać, by utrzymać tempo rywalom z Lublina. Początek meczu w hali RCS o 17.30.

Wszystko wskazuje na to, że w sezonie 2021/2022 powracamy do starej rywalizacji. Choć tempa Miedziowych nie utrzymał KPR Kobierzycze, MKS FunFloor Perla Lublin narzuca bardzo wysokie tempo. Po słabszych minionych rozgrywkach drużyna z Lublina wróciła mocniejsza i znów jest godnym przeciwnikiem dla Zagłębia Lubin. Aktualnie to właśnie odwieczne rywalki mistrzyni Polski plasują się na szczycie tabeli PGNiG Superligi Kobiet. Perla prowadzi jednak tylko bilansem w bezpośrednim spotkaniu. Oba zespoły po 9 rozegranych meczach mają 24 pkt na koncie. Trzeci KPR traci już 9 pkt. Zagłębie musi więc wygrać z przedostatnim w tabeli EKS-em Start Elbląg, by nie pozwolić uciec rywalom z Lubelszczyzny. Sezon jest jeszcze długi, ale już dzisiaj widać, że każda strata punktów będzie bardzo trudna do nadrobienia. Miedziowie powinny zgarnąć dzisiaj pełną pulę. Początek meczu w Lubinie o 17.30.

fot. Zagłębie Lubin.pl/d

(dp)

Wtorek
09/11/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

INWESTYCJE PRZEJAZDY NAD TORAMI

Dokończą wiadukt niezgody

Do końca roku prace na spornym odcinku powinny zostać zakończone. Za to już teraz udało się oddać do użytku drugi wiadukt pomiędzy Łochowem a wsią Jasiorówka | fot. mat. pras./d

W Łochowie wznowiono prace przy dokończeniu wiaduktu nad torami kolejowymi. Budowa prawie gotowego wiaduktu została wstrzymana po cofnięciu zgody na budowę. Był to efekt działań grupy mieszkańców, którzy od początku nie godzili się na tę inwestycję. Po uzupełnieniu dokumentacji wojewoda dał kolejne pozwolenie i jeszcze w tym roku do użytku będzie oddana część pozwalająca na przejazd nad torami.

Jarosław Molga

Budowa wiaduktu w Łochowie to inwestycja PKP Polskich Linii Kolejowych. Została wstrzymana latem. Budowla była prawie gotowa. Główny inspektor nadzoru budowlanego uchylił jednak wydane lata temu pozwolenie na budowę i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia przez wojewodę. Cofnięcie zezwolenia na budowę było efektem działań grupy mieszkańców, którzy od samego początku nie zgadzali się na budowę wiaduktu. Ich zdaniem zamiast niego powinien zostać wybudowany tunel (jak kiedyś pierwotnie zakładano). Wskazywali, że wiadukt uniemożliwia niektórym prowadzenie działalności gospodarczej, niszczy otoczenie i pogarsza ich jakość życia. W większości są to bowiem osoby mieszkające lub mające

posesje w bezpośrednim sąsiedztwie wiaduktu. Protestujący zarzucają także kolejowej spółce, że nie miała pozwolenia na użytkowanie części nieruchomości przeznaczonych pod inwestycję.

Sprawa trafiła do wojewody, a ten po uzupełnieniu przez wykonawcę dokumentacji ponownie wydał zezwolenie i budowa została wznowiona. Do końca roku powinna zostać oddana do użytku ta część inwestycji, która umożliwi przejazd nad torami kolejowymi. Tym samym mieszkańcy Łochowa zyskają dwa bezpieczne przejazdy nad torami. Drugi to już oddany: między Łochowem a wsią Jasiorówka.

Zakończenie budowy i oddanie wiaduktu do użytku zakończy czteroletni spór między kolejarzami a częścią mieszkańców. Wspomniana wyżej blokada dokończenia inwestycji przez cofnięcie pozwolenia na budowę była je-

dynie jednym z wielu działań mających na celu zatrzymanie inwestycji. Spór miał swoją odslonę już wcześniej w prokuraturze. W 2019 r. prokuratura rejonowa w Węgrowie po zawiadomieniu mieszkańców postawiła burmistrzowi Łochowa Robertowi Gołaszewskiemu zarzuty przekroczenia uprawnień. Chodziło o to, że burmistrz zaopiniował zmianę na przedłożonych mu przez PKP PLK planach. Burmistrz był zobligowany prawnie, by takiej opinii udzielić. Być może wiedząc o tym, węgrowska prokuratura zarzuty postawiła, ale nie skierowała sprawy do sądu. Sprawę przejęła Prokuratura Okręgowa w Zamościu, gdzie umorzono postępowanie. Od tej decyzji protestujący się odwołali. Dopiero w kwietniu tego roku Sąd Rejonowy w Węgrowie podtrzymał decyzję prokuratury z Zamościa o umorzeniu śledztwa.

WARSZAWA

Ważne konsultacje ws. komunikacji na Winnicy

W przyszłym tygodniu odbędą się spotkania konsultacyjne ws. koncepcji węzła przesiadkowego Winnica. Jak informuje stołeczny Zarząd Transportu Drogowego, w trakcie spotkań autorzy koncepcji węzła przesiadkowego będą odpowiadali na pytania, jak powinny być zorganizowane pętla autobusowo-tramwajowa oraz parking „Parkuj i Jedź” na Winnicy. Spotkania zostały zaplanowane na dwa dni: 16 i 19 listopada, oba odbędą się online. „We wtorek 16 listopada o godz. 17 oraz 19 listopada o godz. 18 odbędą się spotkania informacyjne online na temat koncepcji węzła przesiadkowego Winnica” – informuje ZTM. Nowy węzeł przesiadkowy planowany jest przy skrzyżowaniu przedłużenia

ul. Światowida z Modlińską. Według założeń ma połączyć linię tramwajową Młociny – Winnica, komunikację autobusową oraz parking „Parkuj i Jedź” dla kierowców z Białoleki i północnej części aglomeracji. Spotkania – ze względu na pandemię koronawirusa – odbędą się wyłącznie w formie online w serwisie YouTube na kanale firmy przygotowującej koncepcję www.idom-poland.com/winnica-spotkanie. Jak informuje ZTM, podczas spotkań nie będzie można zadawać pytań autorom koncepcji. Dlatego miejska spółka prosi o przesyłanie pytań mejlowo. – Zachęcamy do przesyłania uwag na adres konsultacje@idom.com, czekamy na nie do 19 listopada. Wszelkie uwagi zostaną zapisane i wraz z odpowiedziami znajdą się w końcowym raporcie – przekazał ZTM.

(oprac. nkk/mat.pras.)



fot. mat. pras./d



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w niedzielę przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 1878. Z powodu COVID-19 na Mazowszu zmarła jedna osoba, która miała choroby współistniejące. W całym kraju zaś w związku z COVID-19 zmarły trzy osoby. We wszystkich województwach przybyło łącznie 7316 osób zakażonych.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

STOLICA

Skoki władzy na kieszenie warszawiaków

Rozszerzenie strefy płatnego parkowania w kolejnych dzielnicach miasta, dodatkowy abonament obszarowy, podwyżki cen za odbiór odpadów i wiele niespełnionych obietnic z czasów kampanii wyborczej dotyczących miejskich inwestycji. „Dla wygody mieszkańców od 15 listopada Zarząd Dróg Miejskich Warszawa wprowadza Strefę Płatnego Parkowania Niestrzeżonego (SPPN) na Żoliborzu i Ochocie” – pisze w mediach społecznościowych ratusz. – Jakiej wygody? To po prostu zwykłe łupienie ludzi. Z wygodą nie ma to nic wspólnego – odpowiadają mieszkańcy.

Anna Gębalska-Berekets

W stolicy wzrósł koszt wywozu śmieci. Mieszkańcy już nie płacą od lokalu, ale opłata jest uzależniona od zużycia wody. Warszawiacy dostali tą decyzją po kieszeni, bowiem sposób naliczania opłat za odpady spowodował, że niektórzy płacą nawet trzykrotnie więcej niż dotychczas. To nie wszystko. Rozszerzenie strefy płatnego parkowania niestrzeżonego o kolejne dzielnice, „abonament premium” w wysokości 600 zł rocznie, który zdaniem opozycji nie gwarantuje tak naprawdę wolnego miejsca. Teraz w mediach społecznościowych

m.st. Warszawa chwali się, że dla wygody mieszkańców stołeczny drogowcy wprowadzą SPPN na Ochocie i Żoliborzu. Przedstawiają też najważniejsze informacje dotyczące harmonogramu prac i możliwości wyrobienia abonamentu mieszkańca.

Na reakcję warszawiaków nie trzeba było długo czekać. „Wygoda mieszkańców... odłot totalny”; „Przez tych szaleńców zaraz cała Warszawa będzie zwężona, osłupkowana, owyspowana i objęta strefą obowiązkowego opodatkowania odbiorcy” – odpowiadają urzędnikom internauci. Czarę goryczy przepełnia długa lista

\\ Zarząd Dróg Miejskich broni pomysłu poszerzania stref płatnego parkowania: Gdy jej nie ma, dostęp do miejsc postojowych ma każdy przez dowolnie długi okres \\

niespełnionych obietnic wyborczych, m.in. obietnica przeznaczania 250 mln zł rocznie na remonty warszawskich dróg czy chociażby podłączenie stołecznych szkół do szybkiego internetu.

Zarząd Dróg Miejskich broni pomysłu poszerzania stref płatnego parkowania. – Gdy jej nie ma, dostęp do miejsc postojowych ma każdy przez dowolnie długi okres. Mieszkaniec nie ma w żaden sposób łatwiejszego dostępu do miejsca postojowego pod swoim oknem niż jakikolwiek inny kierowca. Przyjeźdźni kierowcy parkują jak najkrócej albo w ogóle. Jeśli np. do tej pory z jakiejś osiedlowej



M.st. Warszawa chwali się, że dla wygody mieszkańców

uliczki korzystali, to po prostu do przechowywania swojego auta. Korzyść dla mieszkańca wydaje się oczywista – mówi nam Jakub Dybalski, rzecznik warszawskich drogowców. Zdaniem radnego KO Pawła Lecha dzięki SPPN mieszkańcy strefy mają łatwiejszy dostęp

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PAŃSTWO



KM O BILETACH WYCIECZKOWYCH
KOLEJ \ Przy przejazdach na podstawie oferowanych przez Koleje Mazowiecki biletów wycieczkowych piątek 12 listopada należy traktować jako dzień wolny od pracy – podała spółka. Oznacza to, że oferta obowiązuje od środy do niedzieli.

fot. mat. pras./d



USZKODZONO RURĘ Z GAZEM
WARSZAWA \ Wczoraj na budowie na Wybrzeżu Helmskim operator koparki uszkodził rurę z gazem, co doprowadziło do wycieku gazu. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał, jednak doprowadziło ono do zablokowania ruchu m.in. na moście Śląsko-Dąbrowskim.

fot. Wikipedia/d



Wzrost opłat za parkowanie, wydłużenie czasu opłat i kar i kolejne podwyżki, za które mieszkańcy nie dostają nic. Pieniądze znajdują się na kładki pieszo-rowerowe i kwestie ideologiczne – komentuje radny Binkowski

w stołeczni drogowcy wprowadzą SPPN na Ochocie i Żoliborzu | fot. mat. pras./d

do miejsc parkingowych, a głosy krytyczne podnoszą kierowcy z „dzielnic wianuska” i spoza Warszawy, dla których parkowanie w centrum jest utrudnione.

Z tymi argumentami nie zgadza się radny Maciej Binkowski. – Mieszkańcy Ochoty pro-

testują przeciwko sposobowi rozszerzenia strefy, mieszkańcy Żoliborza mają pretensje do ratusza o zatajenie informacji, że abonament strefowy rozwiąże ich problemy – to opcja dodatkowo płatna i to wcale nie mało – tłumaczy „Dodatkowi Mazowieckie-

mu” Maciej Binkowski, stołeczny radny, PiS. I dodaje: – Wzrost opłat za parkowanie, wydłużenie czasu opłat i kar i kolejne podwyżki, za które mieszkańcy nie dostają nic. Pieniądze znajdują się na kładki pieszo-rowerowe i kwestie ideologiczne.



| fot. Wikipedia/d

RODZINNE

Milusin ponownie otwiera się dla zwiedzających

Już w czwartek 11 listopada odwiedzający podwarszawski Sulejówek ponownie będą mogli zajrzeć do willi Milusin marszałka Józefa Piłsudskiego. W ostatnim czasie przez wiele miesięcy obiekt był remontowany, przez co zamknięto go dla zwiedzających. Data ponownego udostępnienia go miłośnikom historii jest nieprzypadkowa – to 11 listopada, Święto Niepodległości. Już wiadomo, że willa odzyskała dawną świetność, a pomieszczenia umeblowane są w takim sam sposób jak za czasów, gdy przebywał w niej Józef Piłsudski. Ciekawostką jest to, że na ścianach zawisły odzyskane przedwojenne obrazy, które miały należeć do rodziny marszałka. Ponadto remont objął również ważną część willi, jaką stanowił ogród. Przywrócono mu jego dawne funkcje. Odwiedzający to miejsce będą mogli podziwiać m.in. warzywniak, pasiekę czy różany ogród. Przypomnijmy, że willa znajduje się na terenie Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku.

Dworek był pierwszym domem Aleksandry i Józefa Piłsudskich. Wybudowali go żołnierze marszałka. Początkowo był to tzw. drewniak, a budynek był nieogrzewany, dlatego rodzina Piłsudskich przebywała tam tylko w czasie ciepłych miesięcy. Później żołnierze wybudowali swojemu przy-

wódcy dom całoroczny. Józef Piłsudski z rodziną wprowadził się do Milusina w 1923 r. Jak czytamy w przekazach historycznych, marszałek lubił spacerować po lesie, odpoczywać na ławeczce czy prowadzić rozmowy przez płot z Jędrzejem Moraczewskim.

Już w czwartek willa Milusin zostanie udostępniona zwiedzającym. Odwiedzić ją będzie można w godz. 10–19. Jak podkreślają przedstawiciele Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, podczas Narodowego Dnia Niepodległości zwiedzanie dworku Milusin oraz wystawy stałej będzie bezpłatne. Bilety do odebrania w kasach 11 listopada (ich liczba jest ograniczona). Tego dnia w muzeum będą prowadzone również zajęcia „Zbuduj własny klucz telegraficzny”. Jak czytamy w zapowiedzi, w trakcie zajęć będzie można dowiedzieć się, w jaki sposób dawniej przekazywano sobie ważne informacje oraz co wspólnego może mieć alfabet Morse’a z odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Ponadto będzie można zbudować własny klucz telegraficzny i sprawdzić, czy własnoręcznie skonstruowana maszyna może posłużyć do przekazywania wiadomości. Rezerwacja miejsc na zajęcia trwa na stronie internetowej placówki.

(oprac. nkk)

KRONIKA POLICYJNA

Były morderstwo i zdradliwa maseczka

W Pułtuskupolicjancizatrzymali 22-latkaposzukiwanego listem gończym. Mężczyzna wpadł przez brak maseczki. W Płocku zaś policjantom udało się zatrzymać mężczyznę, który śmiertelnie dźgnął nożem swojego znajomego.

W związku z epidemią koronariwusarząd wprowadził nakaz noszenia maseczek ochronnych m.in. w sklepach. Zlekceważenie tego nakazu doprowadziło 22-latniego mieszkańca powiatu makowskiego do mandatu i aresztu. Jak podała policja, funkcjonariusze z Pułtuskarobią regularne kontrole w sklepach dotyczące przestrzegania przepisui zakrywaniu nosai ust we wspomnianych obiektach. W trakcie jednej z takich kontroli zatrzymali 22-latkę, który robił zakupy, nie stosując się do obowiązujących przepisów sanitarnych. Dlatego policjanciwylegitymowali mężczyznę. Po sprawdzeniu w bazie okazało się, że mężczyzna był poszukiwany listem gończym za wcześniej-

sze przewinienia. Ta historia skończyła się dla 22-latka mandatem za brak zasłonięcia nosai usta w sklepie oraz przewiezieniem go ostatecznie do zakładu karnego.

Do zupełnie innej i o wiele bardziej dramatycznej sytuacji doszło w ostatni weekend w Płocku. Jak podała tamtejsza policja, w nocy z soboty na niedzielę na chodniku przy jednej z ulic osiedla Kolegialna w Płocku znaleziono ranego 33-latka. Patrol policji, który pojawił się na miejscu, od razu podjął działania reanimacyjne, które kontynuowało przybyłe na miejsce zdarzenia pogotowie. Mimo podjętych działań medycznych mężczyzna zmarł. Jeszcze w niedzielę ws. zatrzymano i przesłuchano dwie osoby.

Jedna z nich została przesłuchana w charakterze świadka i zwolniona do domu. Druga – 32-letni obywatel Ukrainy, znajomy 33-latka – została zatrzymana w charakterze podejrzanego. Według policji motywem działania miały być powody osobiste. 32-letni obywatel Ukrainy usłyszał zarzut zabójstwa, za co grozi mu kara 25 lat lub dożywotniego pozbawienia wolności. – Wstępne wyniki sekcji zwłok wskazują, że 33-letni mężczyzna, obywatel Ukrainy, zmarł śmiercią gwałtowną na skutek rany klutej szyi z uszkodzeniem dużego naczynia żylnego. A ofiara i podejrzany mieli się znać – podkreśla płocka policja .

(oprac. nkk)



NIEZGODA Z GOLEM

PIŁKA NOŻNA Jarosław Niezgoda zdobył gola dla Portland Timbers w wygranym meczu z Austin FC 3:0 (2:0) w piłkarskiej Major League Soccer (MLS). To jego trzecia bramka w sezonie. Polski napastnik wpisał się na listę strzelców w 45. minucie. Niezgoda opuścił boisko w 68. minucie, a zastąpił go Dairon Asprilla. Zespół z Portland z 55 pkt zajął 4. miejsce w sezonie zasadniczym Konferencji Zachodniej. W serii play off spotka się z Minnesota United.

foto: Twitter/d

RAPORT



Legia znów najbogatsza

Legia zarobiła blisko 120 mln zł | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Rekordowy wynik 627,2 mln zł przychodów wypracowały kluby piłkarskiej ekstraklasy w sezonie 2020/2021 – wynika z 15. edycji raportu „Piłkarska liga finansowa” przygotowanego przez firmę doradczą Deloitte.

Krzysztof Oliwa

Z wycieczką rankingu znów została Legia Warszawa, która wyprzedziła Lecha Poznań, Lechię Gdańsk i Pogoń Szczecin. – Jestem dumy, że kluby Ekstraklasy w niezwykle trudnym okresie osiągnęły tak fantastyczny wynik finansowy. Współpraca, otwartość na zmianę i umiejętność dostosowania się do nowych warunków w połączeniu ze ścisłą dyscypliną pozwoliły nam poradzić sobie z przeciwnościami. Również w ramach ligi dołożyliśmy cegiełkę do tego sukcesu. Mimo mniejszej o siedem liczb kolejek meczowych Ekstraklasa SA po raz kolejny wypracowała na rzecz klubów rekordowo wysoką kwotę przychodów za prawa mediowe i marketingowe (...) – przyznał prezes zarządu Ekstraklasy SA Marcin Animucki, cytowany w komunikacie.

Jak zaznaczono, w stosunku do poprzednich edycji tego-roczone dane zostały przedstawione w ujęciu sezonowym (lipiec 2020 – czerwiec 2021), a nie kalendarzowym. Łączne przychody klubów ekstraklasy z działalności operacyjnej (bez uwzględnienia transferów) osiągnęły najwyższą wartość w historii rankingu Deloitte – 627,2 mln zł. – Kluby Ekstraklasy w ostatnim sezonie wypracowały imponujące przychody pomimo trudnej sytuacji pandemicznej. Źródłami tego sukcesu są przede wszystkim wpływy komercyjne, które przyniosły 301 mln zł, oraz wpływy z transmisji w wysokości 302 mln zł. Pozostałe 24 mln zł pochodzą z dnia meczowego. Po uwzględnieniu przychodów transferowych w wysokości 206 mln zł kluby Ekstraklasy wygenerowały aż 833 mln zł, co należy uznać za bardzo dobry wynik – powiedział Przemysław Zawadzki (Sports Business Group Poland, Deloitte).

Dziesiąty rok z rzędu wygrała Legia z przychodami na poziomie 119,1 mln. Lech wypracował 74,5 mln, Lechia 44,6 mln, Pogoń 44,3. Wśród klubów, które w sezonie 2020/2021 występowały na boiskach najwyższej ligi, wzrost przychodów zanotowało 13: Lech, Raków Częstochowa, Pogoń, Podbeskidzie Bielsko-Biała, Warta Poznań, Lechia, Śląsk Wrocław, PGE FKS Stal Mielec, Górnik Zabrze, Cracovia Kraków, Wisła Płock, KGHM Zagłębie Lubin, Wisła Kraków. Spadek odnotowały: Jagiellonia Białystok, Legia i Piast Gliwice.

Z raportu (przygotowanego we współpracy z klubami i spółką Ekstraklasa SA) wynika, że pandemia wpłynęła na spadek przychodów z dnia meczowego. Wszystkie kluby ekstraklasy wygenerowały 24,2 mln zł przychodów z tego tytułu w sezonie 2020/2021, co oznacza spadek o 63,4 mln w porównaniu z rokiem kalendarzowym 2019, kiedy mecze nie były objęte żadnymi restrykcjami. Jednocześnie dzięki wsparciu PZPN oraz PFR w ramach tarcz finansowych kluby Ekstraklasy otrzymały 46 mln subwencji.

Dodano również, że część klubów spełni warunki dofinansowania w sezonie 2021/2022, dlatego pełna ocena tego wsparcia będzie możliwa dopiero w kolejnym raporcie. Raport pokazał, że prawie całość przychodów transferowych (97 proc.) stanowią transfery zagraniczne. „Oznacza to, że wewnętrzny rynek transferowy niemal nie istnieje lub większość zmian klubowych zawodników jest bezgotówkowa” – napisali autorzy opracowania.

Liderem rankingu przychodów transferowych jest Lech, który zarobił z tego tytułu ponad 82 mln. Drugie miejsce – KGHM Zagłębie: 26,4 mln, trzecie – Legia: 24 mln. – W najbliższych latach istotnym czynnikiem wpływającym na poprawę ogólnej kondycji finansowej klubów i budowy dochodowej polityki transferowej powinien być udział w europejskich pucharach. W poprzednim sezonie najlepiej zaprezentował się Lech Poznań, dzięki czemu klub uzyskał 31,7 mln zł przychodów od UEFA. Podobną kwotę powinna otrzymać Legia Warszawa dzięki awansowi w obecnie trwającym sezonie 2021/2022 do fazy grupowej Ligi Europy – ocenił Karol Furmanek (Sports Business Group, Deloitte).

Ograniczenia w liczbie widzów na trybunach z powodu pandemii w naturalny sposób odbiły się na frekwencji i przychodach. Według szacunków Deloitte największe z tego powodu straciły, porównując do 2019 r., Legia – 17,5 mln, Wisła Kraków – 11 mln, Lechia – 7,3 mln, Lech – 6,1 mln.

TENIS



Świątek nadal w czołówce

Iga Świątek przesunęła się z 10. na dziewiąte miejsce w światowym rankingu tenisistek. Na czele zestawienia wciąż Australijka Ashleigh Barty, która wyprzedza Białorusinkę Arynę Sabalenkę i Czeszkę Barbórę Krejčíkovą.

Najwyżej w karierze Polka była czwarta. W porównaniu do poprzedniego notowania, awans zanotowały i Świątek, i Hiszpanka Paula Baczanowa (z 11. na 10.). Czołową dziesiątkę opuściła Niemka Angelique Kerber. Spadła z 9. na 17. lokatę.

Najlepsze zawodniczki, w tym Świątek, czeka teraz start w rozpoczynającym się 10 listopada turnieju masters – WTA Finals w meksykańskiej Guadalajarze. To impreza kończąca sezon. Już wcześniej wycofała się z niej Barty.

(krol)